Protokół Nr XVIII/2007
z Sesji Rady Miejskiej w Błoniu
odbytej w dniu 3 grudnia 2007r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Błonie, ul. Rynek 6

Porządek obrad:

1. **Otwarcie Sesji i stwierdzenie quorum.**
2. **Przyjęcie protokołów z XIV Sesji Rady Miejskiej w dniu 3 i 5 września 2007r.**
3. **Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z realizacji Planu Gospodarki Odpadami dla Miasta i Gminy Błonie obejmującego lata 2004-2006.**
4. **Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet dla Radnych.**
5. **Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia diet dla sołtysów i przewodniczących rad osiedli.**
6. **Prezentacja Strategii Rozwoju Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Błoniu Sp. z o.o. na lata 2007-2020.**
7. **Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze gminy Błonie w okresie od dnia 1 stycznia 2008r. do dnia 31 grudnia 2008r.**
8. **Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Miasta i Gminy Błonie na lata 2007-2013.**
9. **Interpelacje i zapytania.**
10. **Zamknięcie sesji.**

Ad 1.
O godz. 19^{10} Przewodniczący Rady otworzył obrady XVIII Sesji Rady Miejskiej, serdecznie powitał zgromadzonych i na podstawie dostarczonej listy obecności stwierdził quorum.
Następnie Przewodniczący Rady poinformował, że:

- porządek obrad został dostarczony Radnym, ale ze względu na wniosek Burmistrza pragnie dodać dodatkowy punkt dotyczący projektu uchwały w sprawie przedłożenia Radzie Miejskiej oświadczenia lustracyjnego przez Panią Halinę Ziental Skarbnika Gminy,
- mając na uwadze zmianę formularza oświadczenia lustracyjnego, pragnie przypomnieć Radnym oraz kierownikom placówek gminnych, że muszą oni po raz kolejny wysłać oświadczenia lustracyjne. Tu dodał, że dokumenty są dostępne w Biurze Rady za poświadczeniem odbioru.

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie na zaproponowaną zmianą porządku obrad.
Za głosowało 14 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad sesji został zmieniony.

Ad 2.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do punktu w sprawie przyjęcia protokołów z XIV Sesji w dniu 3 i 5 września.
Przewodniczący Rady poinformował, że protokoły były wyłożone w Biurze Rady oraz nie wpłynęły do nich żadne uwagi i zapytał, czy w chwili obecnej ktoś z Radnych chce zabrać głos.
Wobec braku zgłoszeń Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołów z Sesji Rady Miejskiej w dniu 3 i 5 września 2007r.
Za głosowało 14 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Przewodniczący Rady stwierdził, że protokół został jednogłośnie przyjęty.

Ad 3.
Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie przedłożenia Radzie Miejskiej

oświadczenia lustracyjnego przez Panią Halinę Ziental Skarbnika Gminy.
Przewodniczący Rady zapytał czy są pytania.
Radni nie zgłosili się do dyskusji.
Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i zapytał kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie przedłożenia Radzie Miejskiej oświadczenia lustracyjnego przez Panią Halinę Ziental Skarbnika Gminy.
Za głosowało 14 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Uchwała została przyjęta – nadano jej Numer XVIII/119/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Ad 4.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do kolejnego punktu obrad.

Głos zabrał Naczelnik WRGN Alfred Sobczak, który przestawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z realizacji Planu Gospodarki Odpadami dla Miasta i Gminy Błonie obejmującego lata 2004-2006 wraz z uzasadnieniem i poinformował, że:

- wykonanie dokumentacji zlecił Burmistrz Spółce Abrys z siedzibą w Poznaniu,
- dokument był dostępny w wersji elektronicznej i papierowej w Biurze Rady,
- uchwała zatwierdzająca to sprawozdanie zostanie przekazana do Zarządu Powiatu.

Przewodniczący Rady zapytał, czy Radni mają pytania.
Radni nie zgłosili się do dyskusji.
Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i zapytał kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z realizacji Planu Gospodarki Odpadami dla Miasta i Gminy Błonie obejmującego lata 2004-2006.
Za głosowało 13 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Uchwała została przyjęta – nadano jej Numer XVIII/120/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Ad 5.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet dla Radnych.
Przewodniczący Rady odczytał tekst uchwały wraz z załącznikiem do uchwały, będącym regulaminem ustalania wysokości diet dla Radnych, z uwzględnieniem zmian – na podstawie wniosku przyjętego przez Komisję Budżetową na posiedzeniu w dniu 26 listopada - w punkcie 5 wspomnianego Regulaminu.
Przewodniczący Rady zaproponował dodanie do punktu 7 cyt.”lub inne, przedłożone i zaakceptowane przez Radę”.
Przewodniczący Rady poinformował, że:

- ostatnio przekazywane były kwoty na zakup autobusu w Bramkach. W tym miejscu Przewodniczący Rady – w imieniu Dyrektora Chruścińskiego – skierował do Radnych podziękowania.
- uchwała była przedmiotem posiedzenia Komisji Budżetu i Spraw Komunalnych i została pozytywnie zaopiniowana w przedstawionej wersji.

Głos zabrał Burmistrz, który stwierdził, że:

- ponieważ było sporo pytań w tej sprawie, pragnie złożyć oświadczenie, że ustalanie diet dla Radnych należy do wyłącznej kompetencji Rady Miejskiej,
- inicjatywa uchwałodawcza przysługuje grupie Radnych, Radzie Miejskiej, Burmistrzowi,
- w tym przypadku była to inicjatywa Rady Miejskiej,
- pod względem prawnym uchwała została sprawdzona, kwoty nie są przekroczone tzn. nie przekraczają one dopuszczalnych możliwości podanych w ustawie o samorządzie gminnym,

która z kolei odsyła do rozporządzenia,
- propozycja dotyczy podwyżki w wysokości 65% dotychczasowej kwoty diet.

Przewodniczący Rady przytoczył rozporządzenie zgodnie, z którym:
- wysokość diet dla Radnych nie może przekraczać w ciągu miesiąca łącznie 1,5 krotności kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe – na rok 2007 jest to kwota 1726,74 zł co pomnożone przez 1,5 daje kwotę 2590 zł,
- ponad to wysokość diet dla Radnych zależy od liczby mieszkańców gminy i tak w gminach od 15 tysięcy do 100 tysięcy mieszkańców dieta Radnego stanowi 75 procent maksymalnej wysokości diety tj. 1942,58 zł za rok 2007.

Przewodniczący Rady zapytał, czy Radni mają pytania.
Radni nie zgłosili się do dyskusji.
Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet dla Radnych.
Za głosowało 13 Radnych, przeciw 1, wstrzymało się 0.
Uchwała została przyjęta – nadano jej Numer XVIII/121/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Ad 6.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do punktu porządku obrad dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie ustalenia diet dla sołtysów i przewodniczących rad osiedli i poinformował, że:
- osobą inicjującą był Burmistrz,
- wniosek złożyli sołtysi oraz przewodniczący rad osiedlowych.

Głos zabrał Burmistrz, który potwierdził te kwestie i dodał, że również jego zdaniem kwota 100 złotych jest zbyt mała jeżeli chodzi o potrzeby na realizację zadań przez sołtysów.
Burmistrz poprosił o przedstawienie projektu uchwały przez Skarbnik Gminy Panią Halinę Ziental.

Skarbnik Gminy Halina Ziental przedstawiła projekt uchwały wraz z załącznikiem – regulaminem wypłaty diet dla sołtysów i przewodniczących rad osiedli.

Przewodniczący Rady poinformował, że Komisja Budżetu i Spraw Komunalnych na posiedzeniu w dniu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały i zaproponowaną wysokość diety 200 zł miesięcznie dla sołtysów i przewodniczących rad osiedli oraz wniosła, aby w punkcie 1 Regulaminu dopisać w zdaniu drugim po słowie „pracownikami" słów „Urzędu Miasta i Gminy Błonie" oraz ustalenie diety dla sołtysów i przewodniczących rad osiedlowych będących jednocześnie pracownikami UMiG, jednostek organizacyjnych Gminy lub pracownikami gminnych osób prawnych w wysokości 100 zł miesięcznie.
Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania.
Radni nie zgłosili się do dyskusji.

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie ustalania wysokości diet dla sołtysów i przewodniczących rad osiedli w wersji zaproponowanej przez Komisję Budżetu i Spraw Komunalnych.
Za głosowało 13 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1.
Uchwała została przyjęta – nadano jej Numer XVIII/122/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady dodał, że z uwagi na to, że przedmiotowe uchwały wzbudziły dużo kontrowersji, dla osób zainteresowanych został przygotowany materiał jak przedstawiają się diety

w okolicznych gminach na terenie powiatu warszawskiego zachodniego oraz grodziskiego i jeżeli ktoś jest zainteresowany otrzymaniem takiego materiału, to po sesji Biuro Rady udostępni taki materiał.

Ad 7.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do punktu dotyczącego prezentacji strategii prezentacji Strategii Rozwoju Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Błoniu Sp. z o.o. na lata 2007-2020.

Głos zabrał Prezes MPWiK Bogusława Ziółkowski, który poinformował, że współautorzy projektu są w drodze i jadąc z Warszawy trafili na objazdy pomiędzy Brwinowem a Błoniem.
Prezes MPWiK skierował słowa przeprosin i poprosił o kilka minut cierpliwości.

Przewodniczący Rady zaproponował przejście do punktu dotyczącego taryf.

Prezes MPWiK stwierdził, że wolałby, aby zachować zaplanowaną kolejność omawiania tematów.

Przewodniczący Rady stwierdził, że jeżeli nie usłyszy sprzeciwu, to nastąpi przejście do punktu w sprawie uchwalenia Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Miasta i Gminy Błonie na lata 2007-2013.
Głosów sprzeciwu nie odnotowano.
Przewodniczący Rady zapytał kto będzie reprezentował program.

Burmistrz Zenon Reszka poprosił o zabranie głosu przez Naczelnika WIT.

Głos zabrał Zastępca Naczelnika WIT Krzysztof Piechota, który poinformował, że:
- przy gminnym projekcie prace objęły rewitalizację rzeki Rokitnicy oraz tereny położone przy rzece,
- jest przygotowany projekt rejonu ulicy Okrężnej,
- dziś miała miejsce wizyta w firmie projektowej celem zlecenia koncepcji całości rewitalizacji, obejmującej cały przebieg od ulicy Grodziskiej do początku miasta,
- w ciągu trzech dni wyjaśni się, czy firma podejmie się tego,
- jest to temat dość trudny obejmujący kilka tematów tj. rozlewisko, tereny położone przy stadionie i przy liceum. Tu dodał, że Rada nie zaakceptowała pozytywnie koncepcji przez firmę, która to wykonywała.

Burmistrz poinformował, że:
- Radni otrzymali jakiś czas temu Lokalny Program Rewitalizacji do procedowania,
- dokument był omawiany podczas posiedzeń Komisji Rady,
- zostało naniesionych szereg poprawek, głównie przez Pana Antoniego Mrzygłockiego,
- Radni otrzymali te autopoprawki jako załącznik do programu

i poprosił o przegłosowanie w takiej właśnie formie.

Przewodniczący Rady poprosił o pytania.
Radni nie zgłosili się do dyskusji.

Głos z sali zabrała Pani Alicja Kwiatkowska, która mając na uwadze poprzednie wypowiedzi, zapytała, czy stanowią one właściwe zaprezentowanie problemu.

Burmistrz poinformował, że:

- Radni otrzymali materiały – cały projekt - na płytach oraz w wersji papierowej,
- jeżeli ktoś jest zainteresowany, to można otrzymać w Biurze Rady kompletny materiał

i wyjaśnił, że:

- jest to jawny materiał,
- można poprzez swoich Radnych zgłaszać poprawki i były one zgłaszane i również dzięki nim Pan Antoni Mrzygłocki przygotował bardzo dobre uwagi, które w całości zostały uwzględnione.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady Antoni Mrzygłocki, który poinformował, że:

- jeżeli chodzi o program, to praca była już prowadzona w poprzedniej kadencji,
- dokument został przygotowany przez wydziały merytoryczne,
- jego głównym założeniem jest to, aby wystąpić o środki zewnętrzne na te inwestycje, które są kontynuowane i te które łączą się z tymi samymi inwestycjami, a więc stanowią jedną wielką całość,
- chodzi o rynek, rzekę Rokitnicę i cały teren wokół rzeki – ulicę Grażyny, Szopena, Jaśminową, Brzozową, Okrężną, Szkolną, Piłsudskiego,
- zmiany dotyczą uściślenia pewnych zapisów dotyczących rewitalizacji samej rzeki Rokitnicy: w ramach rewitalizacji mieszczą się – budowa ścieżek rowerowych wzdłuż rzeki i parku, rewitalizacja parku miejskiego i ulicy Norwida oraz okolic z tym związanych, rewitalizacja zieleni na cały teren objęty rewitalizacją.

i dodał, że było to omawiane przez wszystkie komisje Rady.

Burmistrz stwierdził, że:

- plan pozostaje planem i może podlegać zmianom,
- prosi zainteresowanych o zapoznanie się z materiałem i przypomina o możliwościach wnoszenia przez swojego Radnego poprawek do uchwały, co będzie przedmiotem analizy,
- natomiast w dniu dzisiejszym prosi o uchwalenie.

Przewodniczący Rady zapytał, czy Radni mają uwagi do uchwały. Radni nie zgłosili się.
Przewodniczący Rady zwracając się do Pani Alicji Kwiatkowskiej stwierdził, że:

- Rada pracuje nad projektami przedstawionymi przez Urząd i Burmistrza,
- jeżeli któryś z Radnych widzi, że dotyczy to jego terenu może organizować spotkania z mieszkańcami w celu przeprowadzenia konsultacji, a mieszkańcy mają prawo uczestniczyć w spotkaniach typu sesje, czy komisje Rady Miejskiej, natomiast kwestie decyzyjne należą do Radnych,
- poprzednia Rada jak i obecna poświęciły sporo czasu temu projektowi,
- trzeba poczekać na efekty.

Wiceprzewodniczący Rady Antoni Mrzygłocki przypomniał, że głównym celem przygotowania tego projektu jest zdobywanie środków zewnętrznych.

Głos ponownie zabrała Pani Alicja Kwiatkowska, która stwierdziła, że pragnie zauważyć iż:

- jeżeli przedstawiciele mieszkańców są zapraszani, to nie po to, aby im coś zakomunikowano lecz aby utrzymywać bliski kontakt z nimi,
- kiedyś istniały komitety osiedlowe, do tej pory nie było ani jednego spotkania w ramach komitetów osiedlowych i w związku z tym nie jest jej wiadomym, co dzieje się na jej osiedlu,
- z tego powodu zwróciła się do Burmistrza z prośbą o współpracę z komitetami osiedlowymi, o nawiązanie autentycznej więzi z mieszkańcami,

- w uwagi na to, że jest ona dziennikarzem, mieszkańcy uważają iż powinna czuwać na wszystkim i podnosić kwestie, które ich bulwersują,
- większość z poruszanych na tej sali spraw nie miała by miejsca, gdyby była dobra współpraca z mieszkańcami, komitetem osiedlowym,
- przygotowanie informacji w sposób skonsolidowany, byłoby korzystne, gdyż wtedy wiadomym byłoby na czym ma polegać rewitalizacja i mieszkańcy mieliby dobrą orientację w zasadniczych sprawach.

Przewodniczący Rady zapytał, co jeszcze w sprawie rewitalizacji.

Głos ponownie zabrała Pani Alicja Kwiatkowska, która stwierdziła, że:
- jest szczególnie zainteresowana rewitalizacją rzeki,
- wykonała telefon do Pani Tarasińskiej, która poinformowała, że to co się w tej chwili dzieje jest wykonywane po to, aby jakoś tę rzekę uporządkować, natomiast na resztę działań pieniędzy nie ma,
- należy dołożyć starań w tej sprawie, gdyż to region Mazowsza otrzymał najwięcej pieniędzy jeżeli chodzi o ekologię,
- temat rzeki bardzo interesuje ją od lat, a pierwsze czyszczenie rzeki odbyło się dzięki jej interwencji i obecnie również usilnie stara się, aby pomóc w tej sprawie

i ponownie podkreśliła, że zasadnicze kwestie programu powinny być ujęte w sposób jasny, wypunktowany, a nie powinno mieć miejsce jedynie odsyłanie do pism.

Głos zabrała Radna Jagoda Sowińska, która stwierdziła, że:
- wszyscy mieszkańcy są mile widziani na posiedzeniach,
- zarówno porządek posiedzenia komisji jak i sesji jest podawany do wiadomości z tygodniowym wyprzedzeniem,
- wstęp na posiedzenia jest wolny i każdy jest dopuszczany do głosu. W tym miejscu dodała, że Pan Krzysztof Wojtyński może to potwierdzić.

Przewodniczący Rady przypomniał, że:
- zostały wybrane Rady Osiedlowe, sołtysi,

i stwierdził, że:
- cyt.” nie czujemy się odpowiedzialni, aby aktywizować mieszkańców” gdyż muszą oni sami aktywizować się, mają swoich przedstawicieli – Radnych,
- w każdy czwartek są interesanci, którym wydaje się, że Burmistrz przyznaje mieszkania,
- natomiast na dyżurach Przewodniczącego często bywa tak, iż przychodzi tylko jedna osoba. Przewodniczący Rady podkreślił, że taka jest aktywność mieszkańców.

Głos zabrał Burmistrz, który mając na uwadze osobę Pani Alicji Kwiatkowskiej – osoby znanej w środowisku i cenionego w przeszłości dziennikarza, stwierdził że:
- Pani Kwiatkowska stara się bardzo mocno angażować w sprawy miasta i służyć pomocą,
- odnośnie programu rewitalizacji uznano, że Radni doskonale znają ten temat, gdyż był on przedmiotem prac komisji, sesje natomiast stanowią finał sprawy,

i powołując się na chęć uszanowania woli Pani Kwiatkowskiej, poprosił przedstawiciela WIT Panią Magdalenę Greń o przedstawienie zasad programu.

Głos zabrała Pani Magalena Greń, która poinformowała, że:
- program został stworzony jako jeden z załączników do wniosku o środki unijne,
- celem programu jest przywrócenie funkcji rekreacyjnych nabrzeża - rzeka nie jest gminna, ale w interesie gminy leży jej oczyszczenie - terenów przyległych: zarówno ulic jak i parku

miejskiego,
- nie jest to jedyny projekt, który jest zawarty w programie rewitalizacji; w tych ramach mieści się także monitoring miasta i rewitalizacja zieleni.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania. Radni nie zgłosili się do dyskusji.

Głos zabrał Burmistrz, który zwracając się do Pani A. Kwiatkowskiej stwierdził, że:
- będą dokładane starania, aby w przyszłym roku prace były kontynuowane,
- Gmina nie ma możliwości bezpośredniego wydawania pieniędzy na ten cel oraz bezpośredniej realizacji oczyszczania rzeki, gdyż to nie jest teren gminny.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję oraz poinformował, że zgłoszone przez Wiceprzewodniczącego Rady Antoniego Mrzygłockiego poprawki uznano jako autopoprawkę, która będzie w załączniku i zarządził przejście do głosowania na projektem uchwały w sprawie uchwalenia Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Miasta i Gminy Błonie na lata 2007-2013.
Za głosowało 14 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.
Uchwała została przyjęta – nadano jej Numer VIII/123/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Ad 8.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do punktu dotyczącego prezentacji Strategii Rozwoju Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Błoniu 2007-2020:

Głos zabrał Prezes MPWiK Bogusław Ziółkowski, który na wstępie swojej wypowiedzi podziękował za przesunięcie tego punktu i poinformował, że:
- na sali są już obecni współautorzy tej strategii, którymi są profesor Krzysztof Jarosiński i magister Benedykt Opałka – pracownicy naukowi Szkoły Głównej Handlowej Katedry Samorządu Terytorialnego,
- strategię tworzono w taki sposób, iż w MPWiK powołano zespół, z którym wspomniani autorzy stale współpracowali i na każdym etapie kolejne materiały były omawiane, na kilkunastu spotkaniach,
- materiał został przekazany w formie elektronicznej, a tylko pojedyncze egzemplarze dostarczono w formie pisemnej z uwagi na obszerność materiału,
- w/w strategia zostanie umieszczona na stronie internetowej gminy w części dotyczącej MPWiK i będzie dostępna dla wszystkich zainteresowanych.

Głos zabrał profesor Krzysztof Jarosiński, który zwracając się do zebranych na początku swojej wypowiedzi podziękował, że umożliwiono autorom zaprezentowanie niektórych, istotnych fragmentów Strategii Rozwoju Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Błoniu na lata 2007-2020 z uwagi na to, iż jest ona jednym z ważniejszych wyznaczników kierunków rozwoju nie tylko miasta, ale i całej gminy, a następnie stwierdził, że:
- trzeba pamiętać, że infrastruktura w zakresie wodociągowania i kanalizowania stanowi warunek podstawowy funkcjonowania społeczności lokalnych,
- strategia została opracowana według amerykańskiej metody Nortona Bermana, która zakłada postępowanie za pomocą tzw. ośmiu kroków, czyli poszczególne kroki prowadzą do rozwoju końcowego jakim jest szczegółowy harmonogram prac w ramach strategii,
- punktem wyjściowym prac nad dokumentacją było opracowanie diagnozy stanu istniejącego i to dotyczy nie tylko samego przedsiębiorstwa, ale i również otoczenia, jakim jest rynek usług, na który składają się mieszkańcy gminy, a zatem do zakresu odbiorców usług MPWiK należą nie tylko mieszkańcy gminy, ale również mieszkańcy gmin ościennych,

którzy powiązani są z przedsiębiorstwem na podstawie odrębnie zawieranych umów,

- należy zwrócić uwagę, że przedsiębiorstwo funkcjonuje w układzie dwojakim:
  - układ pierwszy – to wypełnianie zadań własnych, wynikających z ustawy o samorządzie gminnym, czyli jest to zadanie o charakterze „obligatoryjnym", z którego samorząd terytorialny nie może zrezygnować na rzecz innych zadań,
  - z drugiej strony – mamy do czynienia z dobrowolnym przyjęciem na siebie przez Gminę, a też przedsiębiorstwo, zadań realizowanych na rzecz innych wspólnot samorządowych, na podstawie odrębnie zawieranych umów,
- można podsumować, że przedsiębiorstwo w tym względzie działa wszechstronnie,
- jak wynika z diagnozy – na przestrzeni ostatnich lat – wydarzeniem najważniejszym, które wprowadza cyt."trochę zamieszania" do rachunku kosztów jest sukcesywne porządkowanie spraw przedsiębiorstwa – proces restrukturyzacji MPWiK: gdzie pierwszym krokiem było nadanie określonego statusu formalno-prawnego, a więc w tym wypadku wybrano formę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością,
- był to początek innych, dość korzystnych zmian, ponieważ pod jednym szyldem znalazły się wszystkie sprawy, które wiążą się ze świadczeniem usług w zakresie wodociągowym i kanalizacyjnym na terenie Gminy,
- jednym z ważniejszych aspektów tego procesu restrukturyzacji jest przekazywanie przedsiębiorstwu składników majątku trwałego, który dotychczas znajdował się w gestii różnych podmiotów: część majątku była własnością Gminy, część majątku była eksploatowana wcześniej przez MPWiK z Warszawy, a zatem było to rozproszenie w przestrzeni jak i w czasie składników majątku, które w pewnym momencie znalazły się w jednym miejscu – w MPWiK w Błoniu,
- jednakże z tym przekazaniem majątku wiązały się pewne zmiany w ekonomii świadczenia usług: przede wszystkim wraz z formalnym przekazaniem, nastąpił gwałtowny wzrost wartości środków trwałych, które znalazły się w przedsiębiorstwie, a to z kolei znalazło swoje odbicie w aktywach trwałych przedsiębiorstwa,
- miały miejsce dwa ważne momenty: pierwszy z nich był w roku 2004, kiedy został przekazany majątek, ale do ewidencji przedsiębiorstwa z dniem 1 stycznia, i rok bieżący, kiedy te sprawy doczekają się księgowego zamknięcia już niebawem,
- a zatem nastąpi gwałtowny wzrost majątku środków trwałych, sięgający przeszło 40 mln złotych i niestety nie pozostaje to w tej chwili i na pewno nie pozostanie w przyszłości bez wpływu na kształtowanie się kierunków funkcjonowania przedsiębiorstwa od strony kosztów w przyszłości

oraz stwierdził, że pragnie podkreślić taką zależność, że:

- zgodnie z układem ekonomicznym kosztów tj. gdyby dokonać ich podziału na koszty zmienne związane z zużyciem materiałów, surowców, energii itd. oraz koszty stałe związane z zużyciem środków trwałych, co z kolei znajduje swoje odbicie w amortyzacji, to okazuje się, że w miarę upływu czasu będziemy mieli do czynienia - na skutek przeniesienia wartości środków trwałych – ze wzrostem kosztów stałych, a to z kolei może mieć wpływ na wzrost jednostki kosztu stałego, a co za tym idzie kosztów obsługi odbiorców,
- proces ten jest procesem nieuchronnym, ale bardzo dobrze stało się, że władze miasta, zarząd przedsiębiorstwa, Rada zdecydowali podjąć się tego procesu restrukturyzacji z uwagi na to, że ta nowa sytuacja daje czyste pole do działania w przyszłości, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę, że stan zwodociągowania miasta i gminy jest w pełni zadowalający, sięgający 100 procent gospodarstw domowych, natomiast jeżeli chodzi o kanalizację to sięga około 70 procent gospodarstw domowych,
- zatem można powiedzieć, że ta sytuacja powoduje iż w najbliższej przyszłości przed przedsiębiorstwem otworzą się dobre perspektywy rozwojowe, jednakże należy rozwiać tutaj może pewne nadzieje, a także pozbawić wątpliwości: jak wynika z rachunku

ekonomicznego przedsiębiorstwo prawdopodobnie – przy tym poziomie kosztów całkowitych – nie będzie w stanie wygospodarować w tym okresie objętym prognozą takiej łącznej nadwyżki finansowej, z której można by finansować inwestycje o charakterze rozwojowym z następujących dwóch powodów:
- nadwyżka ta – jak wynika z przeprowadzonych symulacji i zamieszczonych w dokumencie strategii – nie zagwarantuje możliwości finansowania kapitałochłonnych inwestycji,
- nadwyżka ta – w dużej mierze składać się będzie z odpisów amortyzacyjnych, które będą gromadzone od relatywnie wyższej podstawy, która została zbudowana przejęciem środków trwałych,

- prawdopodobnie zaistnieją warunki ku temu, aby przedsiębiorstwo mogło w pełni samodzielnie obsługiwać zarówno działalność bieżącą – w zakresie świadczenia usług – jak również będzie w stanie finansować inwestycje dwojakiego rodzaju: o charakterze odtworzeniowym (restytucyjne), czyli takie które powodują, aby majątek znajdował się cały czas w stanie nie pogorszonym oraz inwestycje o charakterze modernizacyjnym, które wiążą się niekiedy z remontami kapitalnymi,
- finansowanie inwestycji o charakterze rozwojowym, może mieć miejsce z uwagi na szybki rozwój aglomeracji warszawskiej. Zmiany funkcji gmin ościennych i to również dotyczy gminy Brwinów i proces deglomeracji miasta stołecznego Warszawa będzie się nasilał i zjawiska, które już się ujawniły jako dość dokuczliwe będą wzmożone. Jako ilustracja może służyć to, że w ciągu ostatnich kilku lat bezwzględna liczba mieszkańców Warszawy uległa obniżeniu, w granicach administracyjnych Warszawy mieszka fizycznie mniej osób niż miało to miejsce kilka lat temu, co nie oznacza, że miasto nie rozwija się. Natomiast następują zmiany jeśli chodzi o wybór miejsca zamieszkania i następuje również zmiana funkcji jakie pełniły dotychczas gminy ościenne i jakie pełniło miasto stołeczne Warszawa jako środek aglomeracji.

ze względu na to, że dokument jest obszerny i szereg szczegółowych kwestii zostało w nim podniesionych i była możliwość zapoznania się z nim w większym, czy mniejszym zakresie poprosił o zwracanie się z pytaniami.

Głos zabrała Wiceprzewodnicząca Rady Wanda Wójcicka, która zapytała na czym polega strategia.

Pan prof. K. Jarosiński odpowiedział, że strategia polega na wyznaczeniu kierunków rozwoju, w tym przypadku dotyczy to przedsiębiorstwa w określonym horyzoncie czasowym.

W odpowiedzi Wiceprzewodnicząca Rady stwierdziła, że wie co to jest strategia, ale prosi o wyjaśnienia w jakim kierunku powinno iść przedsiębiorstwo MPWiK.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który zwracając się do prof. Jarosińskiego zajął stanowisko, że:

- nie chciałby, aby Radni bądź mieszkańcy wyszli z przekonaniem, że cyt.”nie kanalizujmy tej gminy”, gdyż każde nowe przekazanie nowej sieci wiąże się z podwyższaniem stawek dla mieszkańców,
- wydaje się, iż powinna wpływać większa ilość ścieków i powinna być bardziej wykorzystywana oczyszczalnia, a więc ceny powinny spadać, natomiast dzieje się dokładnie odwrotnie

i poprosił o sprecyzowanie jaka jest strategia na najbliższe 13 lat.
Przewodniczący Rady dodał, że rozumie iż strategię można zmieniać, ale prosi o wskazanie gdzie są punkty zaczepienia i korzyści dla Zarządu MPWiK, aby to przedsiębiorstwo zaczęło stawać się rentowne.

Profesor K. Jarosiński odpowiedział, że:

- jeżeli chodzi o dokument to w pierwszym rzędzie pragnie odwołać się do misji, którą przedsiębiorstwo wyznacza sobie na przestrzeni najbliższych 13 lat cyt.”Misją Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Błoniu jest utrzymywanie i rozwój usług wodociągowo-kanalizacyjnych na wysokim poziomie jakościowym, odpowiednio do zgłaszanego zapotrzebowania, wykorzystanie infrastruktury technicznej wodociągów i kanalizacji dla zrównoważonego rozwoju gospodarczego Gminy”,
- w sformułowaniu samej misji znajduje się z jednej strony zapewnienie, że przedsiębiorstwo będzie dbało o to, aby dostarczyć usługi na odpowiednim poziomie jakościowym i ilościowym mieszkańcom w chwili obecnej jak i w przyszłości, a także dostarczyć usługi na rzecz podmiotów gospodarczych,
- na terenie gminy już powstają i powinny powstawać różnego rodzaju zachęty dla potencjalnych inwestorów zarówno krajowych jak i zagranicznych, a to oznacza, że powinny być tworzone obszary wzorem innych miast typu Industrial Park, czy swobodne tereny pod nowe inwestycje, tereny posiadające pełne uzbrojenie: w energię elektryczną, kanalizację, wodociąg,
- cyt. „czego można się spodziewać jeżeli chodzi o dalszy bieg wydarzeń w gminie” odpowiedź na to pytanie zawarta jest w pięciu celach strategicznych, które zostały wyznaczone:
  - *cel pierwszy* to optymalizacja wykorzystania zasobów przedsiębiorstwa w celu poprawy skuteczności działania na rynkach lokalnych
  i wyjaśnił, że:
  - celem jest to, aby określony majątek, który posiada przedsiębiorstwo był wykorzystywany optymalnie, co rozumiane jest jako świadczenie usług przy możliwie najniższych kosztach,
  - *cel drugi* to rozszerzenie dostępności oraz poprawa jakości usług wodociągowych i kanalizacyjnych na terenie gminy
  i wyjaśnił, że:
  - jest to zadanie ważne i trudne, gdyż jest związane albo z nowymi inwestycjami o charakterze sieciowym, albo z inwestycjami nowych technologii jak np. przydomowe oczyszczalnie ścieków w terenie o rozproszonej zabudowie,
  - jest to problem objęcia usługami tych mieszkańców, którzy nie mają tego „dobrodziejstwa”, a więc ten okres trzynastu lat może być przeznaczony na zrealizowanie tego drugiego celu strategicznego,
  - *cel trzeci* to rozpoznanie i wyznaczenie kierunków inwestycji rozwojowych w zakresie wodociągów i kanalizacji,
  i wyjaśnił, że:
  - jeżeli mówi się o inwestycjach rozwojowych, to muszą być one wcześniej szczegółowo rozpoznane,
  - jest już wiadomym z diagnozy stanu istniejącego, że mogą pojawić się potrzeby chociażby w zakresie budowy, czy modernizacji ujęć wody, jak wynika z dokumentów w wielu przypadkach miary średnie dają dość dobre oceny – średnie zużycie w stosunku do średniej zdolności produkcyjnej,
  - natomiast jeżeli weźmie się pod uwagę maksymalne zapotrzebowanie w stosunku do posiadanej zdolności produkcyjnej, to sytuacja na niektórych ujęciach komplikuje się, chociaż nie ma zagrożenia ponieważ istnieją możliwości „przerzucania wody” wodociągami tranzytowymi z jednego ujęcia na inny teren,
  - *cel czwarty* to opracowanie i wdrożenie zasad gospodarki finansowej przedsiębiorstwa
  i wyjaśnił, że:
  - z jednej strony, mamy do czynienia z przedsiębiorstwem w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a więc podmiotem gospodarczym, który posiada wszelkie atrybuty przedsiębiorstwa komercyjnego,

- z drugiej strony ta forma wobec świadczenia usług o charakterze użyteczności publicznej ma charakter ułomny z tej przyczyny że: istnieje jeden właściciel tego przedsiębiorstwa, a ceny usług są cenami regulowanymi tj. Rada jest władna podejmować decyzje w zakresie wysokości opłat,
- gdyby to przedsiębiorstwo w tej chwili porównać z innymi przedsiębiorstwami zorganizowanymi w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, które funkcjonują na rynku i mają pełną swobodę działania w zakresie kosztów i cen, to wtedy można powiedzieć, że takie przedsiębiorstwa funkcjonują na otwartym rynku, natomiast przedsiębiorstwo MPWiK nie funkcjonuje na takim rynku i jest ono przedsiębiorstwem regulowanym,
- regulacja zewnętrzna jest konieczna ze strony Rady z następujących powodów: usługi mają charakter nie mobilny, nie mogą być sprzedawane na rynku, ale tylko na miejscu, poza tym przedsiębiorstwo pełni funkcję monopolisty w stosunku do swoich odbiorców,

- gospodarka finansowa powinna być postrzegana w dwóch wymiarach:
  - działalność bieżąca, która dotyczy jednego roku obrachunkowego, w ujęciu krótkoterminowym,
  - działalność w dłuższym okresie czasu np. od pięciu do siedmiu lat, czy też strategiczna w okresie od siedmiu do dwunastu lat, bądź też kierunkowa w okresie do lat dwudziestu pięciu,
  - o ile zarządzanie finansami w okresie krótkim jest proste, ponieważ dotyczy spraw, które dzieją się od stycznia do grudnia, o tyle długoterminowe zarządzanie finansami jest skomplikowane z uwagi na pojawianie się: wydatków związanych z inwestycjami, mogą też zajść zjawiska o charakterze makroekonomicznym np. zmiany bazowych stóp procentowych,
- Zarząd przedsiębiorstwa jak i Rada oraz Burmistrz pewne zjawiska muszą ancypować, aby móc sterować nimi w przyszłości i ograniczyć ryzyko związane z funkcjonowaniem przedsiębiorstwa,
- *cel piąty* to działanie przedsiębiorstwa w obszarze gospodarki wodnej na rzecz ochrony zasobów i walorów przyrodniczych gminy Błonie oraz popularyzacja zachowań pro-ekologicznych

  i wyjaśnił, że;
  - po roku 2004, nie tylko przepisy krajowe regulują zachowania jeżeli chodzi o Miejskie Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Polsce, ale również przepisy Unii Europejskiej narzucają pewne zachowania,
  - mieszkańcy gminy znajdują się w bardzo korzystniej sytuacji, gdyż jak wynika z badań ścieków odprowadzanych do środowiska ich poziom jakościowy jest na tyle dobry, że spełnia wymogi stawiane tego typu sytuacjom,
  - jeżeli chodzi o wodę pitną pobieraną z ujęć, sytuacja jest komfortowa z uwagi na to, że woda pobierana jest z ujęć głębinowych.

Odpowiadając na pytanie Przewodniczącego Rady w kontekście jak to jest skoro ceny mają wzrosnąć, a strategia miałaby doprowadzić do pewnej poprawy, wyjaśnił, że:

- ścierają się tutaj dwie tendencje: to, co wydarzyło się w zakresie kosztów przedsiębiorstwa ma charakter krótkookresowy, wprowadzono do przedsiębiorstwa w sposób nieodpłatny majątek o wartości ponad 40 mln złotych,
- ten majątek podlega procesowi amortyzacji, czyli stopniowego umarzania wartości tego majątku i wprowadzania amortyzacji do kosztów, czyli ten majątek – a ściślej część, która ulega systematycznemu zużyciu w trakcie działalności bieżącej – musi znaleźć odzwierciedlenie w kosztach,
- jeśli to nie zostanie dokonane, to wówczas można doprowadzić do sytuacji, że koszty działalności będą przewyższały koszty przychodów,

- są dwa rozwiązania,
  - pierwsze to opowiedzenie się za taryfami o charakterze socjalnym, nie zwracanie uwagi na poziom kosztów przedsiębiorstwa, a zwrócenie uwagi na sytuację materialną rodzin i wówczas kierując się tym, można zaakceptować takie rozwiązanie, że usługi będą sprzedawane poniżej kosztów, ale problem pozostanie ponieważ pojawi się konieczność wyrównywania deficytu przedsiębiorstwa z innego źródła, którym będzie budżet gminy i powstanie taka sytuacja, że ten deficyt będą pokrywać wszyscy mieszkańcy, którzy płacą podatki, a więc dokonana zostanie atrybucja kosztów bez względu na to jak naprawdę woda jest wykorzystywana,
  - druga sytuacja jest taka, kiedy uznaje się wysokość kosztów, które wynikają ze struktury przedsiębiorstwa i przypisuje się im formułę pokrycia kosztów wpływami ze sprzedaży przy zachowaniu jakiegoś zysku przedsiębiorstwa, wówczas zjawisko atrybucji kosztów miałoby swój realny wymiar ponieważ za wodę więcej płacili by ci, którzy więcej tej wody zużywają, natomiast płacili by mniej ci, którzy zużywają jej mniej,
- jeżeli chodzi o taryfy w zakresie użyteczności publicznej, problem jest trudny niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z wodociągami, czy komunikacją miejską, ponieważ w grę wchodzą wysokie koszty o charakterze kapitałowym, które decydują o wysokości kosztów całkowitych,
- biorąc pod uwagę budynek wielokondygnacyjny, koszt obsługi jest zdecydowanie niższy niż koszt obsługi zabudowy rozproszonej, gdyż więcej środków trzeba wydać na budowę sieci przesyłowej i rozdzielczej,
- krótko okresowo rzecz biorąc, w zakresie kosztów następuje pogorszenie sytuacji przedsiębiorstwa, ponieważ cyt. „otrzymało w prezencie majątek w kwocie 40 mln złotych i musi ten majątek wziąć na swoje utrzymanie”,
- w przyszłości to zjawisko prawdopodobnie nie powtórzy się, gdyż procesy restrukturyzacyjne przedsiębiorstw w Polsce mają w Polsce charakter jednorazowy oraz w tym procesie nie można cofnąć się.

Profesor K. Jarosiński stwierdził, że pragnie oddać głos Radnym.

Wiceprzewodniczący Rady – który przejął prowadzenie obrad - udzielił głosu Radnej Irenie Waśniewskiej, która zwracając się do profesora Jarosińskiego stwierdziła, że:

- uważnie wysłuchała jego wykładu,
- pragnie zapytać: jakie zostały przyjęte zadania w strategii wzrostu przychodów z dodatkowej działalności oraz jakie są kierunki, aby poprawić kondycję finansową w celu zmniejszenia kosztów cen wody i kosztów, które mieszkańcy będą musieli ponosić w związku z wnoszonym do przedsiębiorstwa majątkiem.

Radna podkreśliła, że prosi o odpowiedź na to istotne zagadnienie.

W odpowiedzi prof. K. Jarosiński wyjaśnił, że:

- strategia powinna koncentrować się na działalności podstawowej, która dotyczy zadań własnych gminy,
- natomiast działalność o charakterze uzupełniającym może mieć miejsce, jak i może też tego miejsca nie mieć, w związku z tym planowanie strategiczne w zakresie działalności pomocniczej jest utrudnione,
- przyjęto przychody na pewnym poziomie, jeżeli chodzi o działalność pomocniczą, ale to można prowadzić tylko do pewnego wzrostu stopnia wykorzystania już posiadanej działalności produkcyjnej w ramach majątku, który posiada gmina, szczególnie dotyczy to usług o charakterze wewnętrznym.

Głos zabrała Wiceprzewodnicząca Rady Wanda Wójcicka, która zwracając się do prof. K.

Jarosińskiego stwierdziła, że:

- pragnie podziękować za wykład,
- miała być przedstawiona strategia rozwoju, a z tego co wynika jest to tylko strategia jak wyciągnąć jeszcze więcej od mieszkańców za wodę i ścieki

i mając na uwadze to, że skoro przedsiębiorstwo może, a nie musi prowadzić działalności pomocniczej, podkreśliła, że mieszkańcy chcą usłyszeć, że nie będą płacić większych opłat, gdyż dotychczasowa strategia polega na podwyższaniu co roku opłat za wodę i ścieki.
W odpowiedzi prof. K. Jarosiński stwierdził, że:

- domyśla się się, że w chwili obecnej Radna ma wgląd w zestawienie tabelaryczne dokumentu,
- łatwo da się zauważyć, że przyjęto trzy scenariusze rozwoju sytuacji jaka może mieć miejsce w gminie i zakładają one określony wzrost cen usług, który w wariancie najgorszym, pesymistycznym wynosi 2,5 proc. w skali roku, natomiast w wariancie optymistycznym wynosi 0,5 proc.,
- tylko w tym roku jest taka sytuacja, ponieważ został przejęty majątek.

Wiceprzewodniczący Rady Antoni Mrzygłocki, który zapytał, czy przekazanie tego majątku kilka miesięcy temu było dobrym posunięciem, ponieważ jak widać spowodowało to podwyżkę wody z racji amortyzacji.

Prof. K. Jarosiński stwierdził, że:

- byłoby lepiej, gdyby ten majątek miał mniejszą wartość, a udałoby się świadczyć usługi na odpowiednim poziomie ilościowym i jakościowym, bazując na innych składnikach, o nieco węższym zakresie środków trwałych,
- realia są takie, że ten majątek był we władaniu gminy,
- przekazanie tego mienia do przedsiębiorstwa, jest uporządkowaniem spraw własności tego mienia i dobrze stało się, że odbyło się to w tym roku,
- w każdym momencie prowadzi to do wzrostu wartości.

Głos zabrała Radna Jagoda Sowińska, która stwierdziła, że :

- mając na uwadze wypowiedź profesora, iż w tej chwili ponoszone są konsekwencje przekazania tak ogromnego majątku, należałoby spodziewać się, że będzie lepiej,
- natomiast w obliczu tego, że budowane są nowe sieci wodociągowo-kanalizacyjne i oddawany będzie nowy majątek, to pojawia się zagrożenie powtórzenia się sytuacji.

Radna postawiła pytanie, kiedy nastąpi zniżka.

W odpowiedzi prof. K. Jarosiński stwierdził, że:

- z reguły, jeśli budowane są nowe sieci wodne czy kanalizacyjne, podłączeni zostają odbiorcy, a więc zwiększa się zdolność produkcyjna, pod kątem zbadanego, przyrastającego zapotrzebowania

i podkreślił, że:

- nie buduje się sieci dla zasady, aby tylko ją budować, ale pod kątem określonych odbiorców,
- zasada powinna być następująca: jeśli wybudowany zostanie odcinek wodociągowy czy kanalizacyjny, to w skali mikro powinien być samofinansujący się

i stwierdził, że:

- przedmówczyni podjęła inny problem tzw. efektywności odcinkowej,
- należy pamiętać, że koszty usług są liczone średnio dla całego przedsiębiorstwa i może być zaproponowana taryfa mniej lub bardziej rozbudowana dotycząca różnych grup odbiorców.

Radna J. Sowińska stwierdziła, że należy rozmieć, iż:

- sugestia jest taka, że opłaca się budować i podłączać tylko dużych klientów, którzy pobierają duże ilosci wody i dostarczają dużo ścieków,
- natomiast życie pokazuje, że niekoniecznie tak jest, ponieważ jeżeli duże przedsiębiorstwo pobiera dziesięciokrotnie więcej wody niż oddaje ścieków, to należy się zastanowić, czy to się opłaca.

W odpowiedzi prof. K. Jarosiński stwierdził, że:
- nowy odbiorca jest zobowiązany zapłacić określoną stawkę za sam fakt przyłączenia się do sieci, jest to rekompensata za koszty kapitałowe poniesione w przeszłości na wybudowanie sieci,
- natomiast działalność eksploatacyjna jest związana z opłatą za oczyszczanie ścieków i kanalizację wodną, to już jest inna rzecz, wynikająca z kosztu jednostkowego usługi w danym momencie,

i zaprzeczył, że stwierdził, iż warto jest zwracać uwagę tylko na dużych odbiorców oraz podkreślił, że trzeba zwracać uwagę na każdego z klientów.

Radna J. Sowińska zapytała, co powinno zrobić przedsiębiorstwo, aby koszty zaczęły spadać, a koszty jednostkowe za wodę i ścieki był na tym samym poziomie.

Prof. K. Jarosiński wyjaśnił, że:
- w gospodarce, trudno liczyć gdziekolwiek na obniżkę kosztów i to z wielu powodów, które mają swoje przyczyny o charakterze makroekonomicznym np. wzrost cen energii, i jest to pierwsza przeszkoda, która nie nastraja optymistycznie,

i stwierdził, że:
- bardziej realne jest stabilizowanie cen ponieważ przedsiębiorstwo po restrukturyzacji może uzyskać równowagę ekonomiczną,
- jeżeli chodzi o oczyszczalnię ścieków, to istnieje spora rezerwa zdolności produkcyjnej i gdyby mogły by być to większe ilości, to wówczas prawdopodobnie byłby niższy koszt jednostkowy zagospodarowania ścieków,
- ponad to ma miejsce problem braku rozdziału kanalizacji deszczowej od sanitarnej i w związku z tym wody opadowe zwiększają liczbę ścieków, za które się nie płaci. Tu dodał, że wody opadowe podlegają procesowi oczyszczania, niekiedy ze względów technologicznych jest to korzystne.

Przewodniczący Rady – po przejęciu dyskusji – udzielił głosu Radnemu Stanisławi Janowskiemu, który stwierdził, że z dotychczasowej wypowiedzi wynika, iż Rada może dokonać regulacji, ale w zasadzie nie ma nic wpływu, bo firma jest monopolistą i cyt. „koło się zamyka”.

Profesor K. Jarosiński stwierdził, że:
- jeżeli chodzi o pozycję monopolistyczną, to jest to sytuacja obiektywna, nie ma lepszej, tańszej metody zaopatrzenia zbiorowego w wodę i odprowadzania ścieków,
- gdyby na danym terenie doprowadzono do konkurencji, starano się utworzyć dwie równoległe sieci niezależnych dostawców, producentów to okazałoby się, że każdy z nich miałby z osobna wyższe koszty obsługi oraz wyższe ceny, niż jedno przedsiębiorstwo funkcjonujące na większą skalę, czyli inaczej mówiąc jest to korzystanie z tzw. prawa skali, zgodnie z którym w miarę wzrostu wielkości zapotrzebowania sprzedaży, koszty jednostkowe będą nieprzerwanie malały,

i w odniesieniu do wypowiedzi Radnego, wyjaśnił, że:
- mamy do czynienia z sytuacją obiektywną, a obiektywizm polega na tym, że majątek przed przekazaniem został wyceniony, przekazany przedsiębiorstwu i taka masa tego majątku,

która trafiła i trafia do ewidencji środków trwałych, amortyzowana jest zgodnie z obowiązującymi przepisami po określonych stawkach odpisów amortyzacyjnych i tworzy to taki, a nie inny obraz przedsiębiorstwa,

natomiast odpowiadając na pytanie, jakie Rada ma możliwości, stwierdził, że:

- jest to dylemat wyboru publicznego,
- Radni muszą zdecydować, co jest ważniejsze:
  - czy obrona interesów odbiorców i utrzymanie taryfy na poziomie socjalnym i dopłacenie do przedsiębiorstwa,
  - czy też ustalenie taryfy pozwalającej pokryć pełne koszty obsługi

i zwrócił uwagę, że:

- rzeczywiście ten problem wysokości taryf, opłat ujawnił się w Polsce w połowie lat dziewięćdziesiątych,
- wcześniej metr sześcienny wody w całej Polsce kosztował tyle samo – dwadzieścia groszy, nieprzerwanie tj. od roku 1947 do roku 1989r. i był to branżowy układ gospodarki,gdzie ceny wody ustalano centralnie,
- natomiast teraz jest inna rzeczywistość, a wykładnikiem wysokości w gminie Błonie jest sytuacja w zakresie kosztów przedsiębiorstwa.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która stwierdziła, że pragnie jeszcze raz powrócić do postawionego przez siebie pytania odnośnie tego, czy działalność dodatkowa przedsiębiorstwa pozwala na uzyskanie właśnie dodatkowych dochodów.

Profesor K. Jarosiński wyraził akceptację.

Radna zwróciła się do profesora, aby wytłumaczył:

- czy w jego strategii zostały ujęte wnioski – dostosowane do możliwości gminnej oczyszczalni – które mają być skierowane do Starostwa o pozyskanie nowych zezwoleń na odpady o odpowiednich kodach,
- czy przewidziano jakie to sumy,
- czy są takie możliwości, aby prowadzić tę dodatkową działalność gospodarczą.

Profesor K. Jarosiński stwierdził, że:

- Radna podjęła niezwykle trafne elementy,
- te rzeczy zostały w strategii uwzględnione, chociażby w jednym z programów, który mówi: udział w przedsięwzięciach wspólnych z zainteresowanymi podmiotami, w tym z podmiotami gospodarczymi na rzecz kreowania nowych przedsięwzięć,
- ponad to, na stronie 124 dokumentu znajduje się cyt. „weryfikacja i aktualizacja zakresu przedmiotowego działalności”, a również cyt.”rozpoznanie i zdefiniowanie innych rodzajów usług”, a w przypadku przedsiębiorstwa oznacza to:
  - gospodarcze wykorzystanie odpadów – jak wspomniała Radna – wykorzystanie biogazu, który powstaje na terenie oczyszczalni ścieków, jest on już częściowo wykorzystywany na potrzeby technologiczne, ale nie ma tam instalacji z prawdziwego zdarzenia, która pozwalałaby ten biogaz wykorzystać w pełni

i zajął stanowisko, że:

- dotychczasowa, dodatkowa działalność powinna być utrzymana zwłaszcza jeżeli chodzi o współpracę z podmiotami prywatnymi,
- są różne przypadki, w tej chwili do przedsiębiorstwa zgłaszają się developerzy, którzy są zainteresowani uzbrojeniem swoich działek w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną,
- strategia jest dokumentem, który zakłada rozwiązanie problemu w pewnym horyzoncie czasowym, krótko okresowo tych spraw – nawet najbardziej słusznych i dziś podniesionych

– nie się w tej chwili rozwiązać.

Głos zabrał Pan Andrzej Baraniuk, który zapytał, czy w strategii wzięto pod uwagę jaki procent wody pitnej – wody najlepszej jakości – zużywa się do picia, a jaki do celów innych tj. do celów technicznych.

W odpowiedzi prof. K. Jarosiński wyjaśnił, że:

- proces technologiczny zakłada wykorzystanie wody w sposób następujący:
  - woda pobierana z ujęć jest tzw. wodą surową i zanim trafi do sieci przesyłowej, potem rozdzielczej jest poddawana procesowi uzdatniania,
  - w trakcie procesów technologicznych dochodzi do zużycia wody na tzw. potrzeby własne, czyli zużycie wody na potrzeby własne przedsiębiorstwa jest rzeczą naturalną,
  - akurat te przedsiębiorstwa, które bazują na wodzie pozyskiwanej z ujęć głębinowych, znajdują się w korzystniej sytuacji, ponieważ taka woda wymaga dużo mniej zabiegów technologicznych niż woda pobierana z ujęć powierzchniowych,
  - natomiast jest tu bardzo istotna rzecz, która w tym przedsiębiorstwie występuje i stanowią ją tzw. straty w sieci tj. jeżeli w przedsiębiorstwie cyt.”na początku rury” pojawia się 1000 m^3 wody, to u odbiorcy pojawi się 950 m^3 , na skutek nieszczelności, różnego rodzaju zjawisk związanych z samym faktem zalegania rur w ziemi. W tym miejscu podkreślił, że woda ta jest tracona bezpowrotnie.

i w odniesieniu do poruszonej przez przedmówcę kwestii wysokości wskaźników, poinformował, że:

- w latach minionych, wskaźniki w gminie Błonie kształtowały się na zrównoważonym poziomie, ale w przeciągu ostatnich 2-3 lat ustabilizowały się i są niskie straty w sieci i niskie zużycie na potrzeby własne.

Przewodniczący Rady zapytał, czy można określić procentowo straty wody.

Głos zabrał Pan Andrzej Baraniuk, który powtórzył wcześniej postawione przez siebie pytanie oraz poruszył kwestię wykorzystywania oczyszczonej wody na cele gospodarcze.

Profesor K. Jarosiński poinformował, że:

- na cele gospodarcze w gminie Błonie zużywa się około 15 procent wody ogółem, czyli ta dobra woda, pochodząca z ujęć głębinowych jest w 15 proc. zużywana na cele gospodarcze,
- straty w sieci kształtują się na poziomie od 7 do 12 proc. w zależności do roku,
- natomiast jeżeli chodzi o wykorzystanie wody oczyszczonej do celów gospodarczych jest to bardzo dobry temat i nic nie stoi na przeszkodzie, aby w trakcie realizacji strategii stworzyć warunki techniczne do wykorzystywania tej wody np. przez myjnie samochodowe,
- w tej strategii tak daleko nie wchodzi się w zagadnienia gospodarcze, gdyż to zależy od specyfiki regionu, natomiast rozwijanie i wykorzystanie tych kierunków jest jak najbardziej wskazane. Tu podkreślił, że taki zapis znajduje się.

Głos zabrała Radna Aldona Cyranowicz, która stwierdziła, że zgadza się z większością przedstawionych argumentów, ale nie zmienia to faktu, iż czuje się oszukana, bo w momencie kiedy przekazywano majątek i była mowa o kosztach amortyzacji dla mieszkańców w kontekście ewentualnego wzrostu cen ścieków i wody, była mowa o 10 proc. wzrostu, natomiast przewidywany wzrost jest większy.

Profesor K. Jarosiński wyjaśnił, że:

- jeżeli ten majątek nie zostałby przekazany, to wówczas tym majątkiem zarządzałaby Gmina

jako właściciel spółki, czyli koszty związane z utrzymaniem majątku byłyby pokrywane z budżetu,
- sytuacja z punktu widzenia Gminy jako całości nie zmienia się, następuje tylko przyporządkowanie tych samych kosztów

oraz zajął stanowisko, iż:
- podjęta restrukturyzacja jest krokiem prawidłowym, ponieważ odciążony zostaje budżet, majątek jest przyporządkowany do jednego podmiotu, który ma pełną kontrolę nad tym majątkiem i jest za to odpowiedzialny.

Wiceprzewodnicząca Rady Wanda Wójcicka zapytała, czy byłoby możliwe nie przekazanie spółce majątku, a wydzierżawienie.

W odpowiedzi prof. K. Jarosiński wyjaśnił, że:
- różne konstrukcje prawne są możliwe, ale trzeba by się zastanowić kto by potem ten majątek odtworzył, gdyż dzierżawca będzie eksploatował ten majątek, ale nie zapłaci za amortyzację i wówczas to gmina musiałaby zapłacić za to.

Radna Aldona Cyranowicz stwierdziła, że:
- nie wypowiada się na temat zasadności, czy nie zasadności przekazania majątku spółce, ale na temat tego jaka wówczas była informacja,
- ma pytanie: cyt. „czy nie doszacowano kosztów, czy nas oszukano".

Przewodniczący Rady stwierdził, że nie jest to pytanie, które powinno byś skierowane do profesora, ale do Prezesa Spółki.

Radna Jagoda Sowińska stwierdziła, że nasuwa się konkluzja, iż tak naprawdę byłoby lepiej gdyby gmina nie posiadała swojej oczyszczalni, a ścieki przesyłała do obcej.

W odpowiedzi profesor stwierdził, że:
- nie wie czy byłoby taniej,
- natomiast gdyby gmina nie miała oczyszczalni, to byłaby włączona do krajowego programu budowy oczyszczalni ścieków, który obowiązuje do roku 2015 i tak, czy inaczej gmina musiałaby to wybudować.

Przewodniczący Rady stwierdził, że:
- na tej sali jest kilku-kilkunastu Radnych, którzy podejmowali decyzję o modernizacji oczyszczalni i na tamten dzień nie byli w stanie podjąć innej decyzji, dlatego iż parametry, które dawała stara oczyszczalnia nie były zgodne i groziły ogromne kary,
- w Polsce jak i na świecie wszyscy nieźle zarabiają na śmieciach i ściekach,
- analizując podobne oczyszczalnie ścieków w gminach, o podobnym potencjale można stwierdzić, że ceny ścieków w większości porównywalnych gmin są tańsze, a woda też jest zdecydowanie tańsza.

Profesor K. Jarosiński dodał, że nawet w Warszawie jest tańsza.

Przewodniczący Rady wyraził sugestię, aby z tego olbrzymiego programu strategii przejść do programu bardziej operacyjnego i pokazać wszystkie kierunki jakie można przyjąć, celem obniżenia cen w przyszłości i zwracając się do Prezesa stwierdził, że jest wyrazicielem opinii całej Rady i prosi o strategię bardziej operacyjną, roboczą, a mniej owiniętą w piękne słowa. Tu także nadmienił, że chodzi o uniknięcie powstania za kilka lat sytuacji, kiedy następna Rada musiałaby

podejmować decyzję o kolejnym kredycie na remont oczyszczalni.
Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu przez Prezesa MPWiK.

Głos zabrał Bogusław Ziółkowski, który stwierdził, że:

- rozpocznie swoją wypowiedź od odpowiedzi na pytanie odnośnie zasadności budowy nowych sieci kanalizacyjnych, kiedy każdorazowe przekazywanie majątku powoduje wzrost kosztów i przekłada się na wyższe ceny

i wyjaśnił, że:

- nie zgadza się z takim stwierdzeniem,
- dwie transze majątku przekazywane do spółki, nie wiązały się ze wzrostem ilości usług, czyli wzrostem sprzedaży w takim zakresie w jakim ten majątek obciążał spółkę – odpisy amortyzacyjne obciążały koszty spółki - i są to tylko dwa takie zdarzenia,
- natomiast każde następna inwestycja realizowane przez gminę, będzie polegało na tym, że wraz z budową majątku wzrośnie ilość usług i to już nie będzie bezpośrednio przekładać się w takim stopniu na cenę,
- jeżeli chodzi majątek kanalizacyjny to sieci kanalizacyjne są obecnie budowane na terenach o coraz rzadszej zabudowie, w związku z tym przy stosunkowo dużych nakładach – wysokiej wartości majątku - następuje niewielki przyrost jeżeli chodzi o ilość świadczonych usług, a więc nie jest to tak, że jeżeli powstaje nowa sieć kanalizacyjna to ilość usług świadczonych na tym majątku pozwala pokryć w całości koszty jego utrzymania, amortyzacji,
- tu istnieje zadanie dla przedsiębiorstwa, aby przyjmując te kolejne składniki majątkowe – pomimo tego, że wartość przekazywanego majątku jest zdecydowanie wyższa od odpisów amortyzacyjnych niż przychody z tego majątku - aby w ślad za tym nie miała kolejna sytuacja taka jak teraz, czyli gwałtowny wzrost cen,

i odnosząc się do pytania, czy słuszny kierunek przyjęła gmina tworząc spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością i czy nie lepiej byłoby przekazać tego w dzierżawę wyjaśnił, że:

- taki wariant w gminie „był przerabiany”,
- majątek był dzierżawiony przez inne podmioty,
- wszystkie remonty, wyłączając modernizację oczyszczalni - do momentu utworzenia MPWiK – finansowane były przez Gminę

i w tym miejscu skierował pytanie do Skarbnik Gminy, czy od chwili utworzenia spółki MPWiK o jakiekolwiek środki finansowe np. na remonty sieci przedsiębiorstwo występowało. Skarbnik Gminy zaprzeczyła.
Prezes stwierdził, że nie miały miejsca takie wystąpienia i kontynuując wypowiedź nawiązał do wypowiedzi profesora, w której stwierdzającej iż ktoś musi zapłacić za to tj:

- albo płaci się z podatków tak jak było to do roku 1991,
- natomiast od roku 2001 takich sytuacji już nie ma i to jest sytuacja prawidłowa,
- niestety w ślad za tym muszą zmieniać się ceny

W tym miejscu przypomniał, że w w poprzednich okresach w cenie nie mieściło się kilka dużych składników kosztów, tak jak w tej chwili muszą one być uwzględnionymi.
Prezes MPWiK zajął stanowisko, że również nie zgadza się z tym, że każdorazowo przekazywanie majątku pociąga za sobą wzrost ceny w stopniu takim, jakim powoduje wzrost kosztów ten majątek oraz stwierdził, że odnośnie prognozy wzrostu cen w związku z przekazywaniem majątku, szacował na poziomie nie 10 a 12-15 procent.

Przewodniczący Rady stwierdził, że sprawdził to i było to 10 procent.

W odpowiedzi Prezes MPWiK stwierdził, że:

- przeprasza i przyznaje się do błędu,

- wówczas nie miał jeszcze dokładnej wiedzy jaka będzie rzeczywiście wielkość tego odpisu amortyzacyjnego,
- przypomina, że tylko z tytułu odpisów amortyzacyjnych od przekazywanego majątku, koszty w zakresie odbioru i oczyszczania ścieków wzrastają o 39 procent,
- podwyżka tylko w części „rekompensuje" ten wzrost kosztów,
- jest tutaj odpowiedź na pytanie, czy przedsiębiorstwo szuka oszczędności w kosztach, czy podejmuje jakieś działania po to, by wyższe niezależne od przedsiębiorstwa koszty pokryć,
- MPWiK jest spółką prawa handlowego i nie można zakładać, że spółka będzie generować straty, natomiast spółka musi odrobić straty z lat poprzednich i ten zły wynik finansowy wiązał się z przekazaniem majątku,
- wynik ujemny w tym roku w części zostanie zlikwidowany, pozostanie część do odrobienia,
- z tego powodu cena musi być ustalona na takim poziomie, aby można było tę stratę zlikwidować i zarabiać pieniądze na utrzymanie majątku w odpowiednim stanie.

Następnie Prezes stwierdził, że jest zaskoczony tym, iż nie pierwszy raz padło stwierdzenie, że Gmina będzie znowu musiała – za kilka czy też kilkanaście lat – zaciągnąć ogromne kredyty i odtwarzać majątek spółki. Prezes nie zgodził się z tak przedstawionym stanowiskiem, argumentując:

- środki pozyskane z odpisów amortyzacyjnych służą temu, aby majątek utrzymywać w niepogorszonym stanie

i zapewnił, że oczyszczalnia pracuje znakomicie, wyniki oczyszczania ścieków należą do jednych z najlepszych na Mazowszu i są one lepsze niż w momencie uruchomienia oczyszczalni po zakończonej modernizacji.

Prezes zwrócił uwagę, że:

- oczyszczalnia stanowi szczególny obiekt, gdzie urządzenia zużywają się szybciej niż w innych warunkach i są amortyzowane w wysokości kilkunastu procent rocznie, takie są wymogi formalne,
- takie są przepisy obowiązujące na dziś, ale za kilka lat nie będzie wiadomym, czy przepisy nie zmienią się i podał przykład stacji wodociągowych, stacje te były projektowane i wykonane na zupełnie inne parametry: w zakresie żelaza dwukrotnie została zawyżona jego dopuszczalna norma, a manganu dwu i pół krotnie. Tu podkreślił, że miało to miejsce z dnia na dzień, bez żadnego okresu dostosowawczego, ale dzięki własnym działaniom dostosowawczym poprawione zostały wyniki na stacjach.

Następnie Prezes ze zrozumieniem odniósł się do wnoszonych uwag odnośnie tego, że na sieciach pojawiają się sytuacje, że woda w niektórych miejscach ma pogorszoną jakość i wyjaśnił, że:

- to wynika z wtórnego zanieczyszczenia wody w sieci, przy długich sieciach,
- woda wychodząca ze stacji uzdatniania wody jest właściwej jakości i zostało to potwierdzone przez laboratoria zewnętrzne np. mieszczące się w Warszawie przy ul. Żelaznej, które należy do najlepszych w Polsce.

Prezes wyraził opinię, że przysłuchując się dotychczasowej dyskusji można wynieść przekonanie, iż same złe rzeczy wynikają z utworzenia MPWiK, natomiast on pragnie zwrócić uwagę:

- wydarzyło się wiele dobrych rzeczy, o których trzeba mówić,
- zdaje sobie sprawę ze słabych stron przedsiębiorstwa, ale są też dobre strony,
- ma miejsce porządkowanie majątku,
- są problemy z wydawaniem warunków technicznych projektowania sieci kanalizacyjnych, ponieważ do roku 2001 było kilka centrów decyzyjnych dotyczących zarządzania sieciami kanalizacyjnymi,

i w odniesieniu do odpowiedzi na pytanie: czy jest możliwe utrzymywanie cen na stałym poziomie, poinformował, że:

- tak jak wcześniej stwierdził profesor, pragnie dodać, iż zależy to od warunków zewnętrznych,

- mogą się nasilić roszczenia w stosunku do przedsiębiorstwa odnośnie usytuowania sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na gruntach prywatnych. Tu dodał, że jest to powszechne zjawisko w Polsce, wywołujące obawy przedsiębiorstw, gdyż może to rodzić koszty.
- jeśli takie problemy się pojawią, będą na ten temat rozmowy,
- ma nadzieję, że w Błoniu takiej sytuacji nie będzie.

w odniesieniu do pytania, czy lepiej byłoby nie mieć oczyszczalni i odprowadzać ścieki do innych oczyszczalni, poinformował, że:

- nie bardzo byłoby gdzie,
- Gmina Leszno, która ma komfortową sytuację, ponieważ odprowadza ścieki do oczyszczalni w Błoniu, na dziś projektuje swoją oczyszczalnię. Tu podkreślił, że tu jest zawarta odpowiedź na pytanie.
- wspomniana oczyszczalnia ma obejmować tereny Zaborówka i okolic i na razie ma się nie łączyć z siecią, z której Błonie odbiera ścieki

odnosząc się do dodatkowego źródła przychodów, poinformował, że:

- wystąpiono o zgodę na przyjmowanie ścieków będących odpadami, o określonych kodach, głównie chodzi o tłuszcze z przemysłu spożywczego tzn. są to łatwo obrabialne na oczyszczalni odpady, ale można pozyskiwać nieco wyższą cenę jak za normalne ścieki i poza tym poprawiają one gospodarkę biogazową – fermentację,
- na dziś biogaz w stu procentach zaspokaja potrzeby na ogrzewanie obiektów i potrzeby technologiczne,
- przed MPWiK jest duże zadanie tj. modernizacja ciągu gazowego, który został wyłączony z modernizacji, obecnie w części został zmodernizowany – zakupiono nowoczesny kocioł na biogaz, który pozwolił oszczędzić koszty, a dodatkowo ścieki będą generować dodatkowe przychody,
- również z tych środków uzyskiwanie odpisów z amortyzacji, kupuje się sprzęt, który będzie pozwalał zarobić pieniądze np. samochód do ciśnieniowego czyszczenia kanalizacji będzie do końca grudnia,
- są to wydatki, które pozwolą świadczyć usługi na zadania własne, na odpowiednim poziomie i zarabiać pieniądze.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która mając na uwadze, że w taryfie za wodę i ścieki wprowadzono nowy element tj. opłatę abonamentową zapytała:

- dlaczego opłata zostaje wprowadzona. Tu poprosiła o przedstawienie strony prawnej.
- na co ta opłata zostaje przeznaczona.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że w ten sposób nastąpiłoby przejście do kolejnego punktu porządku obrad i wobec tego należy zapamiętać to pytanie.
Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do strategii.
Radni nie zgłosili się do dyskusji.

Przewodniczący Rady, zwracając się do Prezesa MPWiK, stwierdził, że mając na uwadze jego wypowiedź, w której wspomniał o negatywnym wydźwięku tematu, pozwolił sobie zacytować pozycję „słabe strony” ze strategii i dodał, że nie jest to, co oceniła Rada, ale sama firma.

Prezes MPWiK stwierdził, że są także dobre strony.

Przewodniczący Rady potwierdził i odpowiedział, że:

- nie jest do końca przekonany,
- bardziej skłaniał by się ku programowi operacyjnemu,
- Rada poprosi o spotkanie dotyczące MPWiK.

Prezes MPWiK stwierdził, że jego wypowiedź miała na celu wskazanie pozytywnych skutków powołania i działalności przedsiębiorstwa i potwierdził, że ma oczywiście świadomość wspomnianego zapisu, który nie został wprowadzony przypadkowo.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania odnośnie strategii.

Głos zabrał sołtys wsi Górna Wieś Pan Grzegorz Kaniewski, który zasugerował, aby w tej sprawie zwrócić się do eksperta z zewnątrz.

Prezes MPWiK odpowiedział, że taką właśnie osobą jest Pan profesor Jarosiński, który w sposób obiektywny może ocenić zarówno sytuację w przedsiębiorstwie jak i obiektywne uwarunkowania funkcjonowania tego podmiotu.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Osiedla Nr 3 Pan Krzysztof Wojtyński, który zasugerował, iż jeżeli - powołując się przy tym na wypowiedź Przewodniczącego Rady – ta strategia ma być poprawiana i ma być przedstawiana robocza wersja, jest pozbawione sensu jej uchwalanie.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że w tym temacie nie przewidziano podjęcia uchwały, natomiast będzie miało miejsce rozliczenie z Radą Nadzorczą i innymi odpowiedzialnymi osobami.

Głos zabrał Prezes MPWiK, który stwierdził, że pragnie dodatkowo poinformować odnośnie wyjaśnienia kwestii wykorzystania ścieków oczyszczonych, którą poruszył w swoim zapytaniu Pan Andrzej Baraniuk:

- rzeczywiście mogłyby być one wykorzystane np. do podlewania upraw, co jest szczególnie dobre w okresach suszy. W tym miejscu wystosował zaproszenie dla działkowiczów, aby korzystali z tej wody.
- jednak, aby dostarczyć tę wodę do określonych punktów trzeba byłoby budować infrastrukturę, która niestety będzie droższą w budowie niż uzyskane efekty

oraz wyjaśnił, że:

- 15 procent wody, która jest sprzedawana na cele przemysłowe, to woda dla przemysłu spożywczego, dla którego celów musi mieć ona tak samo dobrą jakość, jak woda przeznaczona do spożycia przez ludzi.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są dalsze pytania do tego punktu porządku obrad.
Zgłoszeń nie odnotowano.

Ad 9.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do punktu obrad w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze gminy Błonie w okresie od dnia 1 stycznia 2008r. do dnia 31 grudnia 2008r. i poinformował, że:

- problem był omawiany przez Komisje Rady,

w związku z tym prosił, aby Prezes MPWiK ustosunkował się do pytania, które zadała Radna Irena Waśniewska.

Radna I. Waśniewska dodała, że przedstawiła pierwszą cześć pytania, natomiast druga dotyczy odpowiedzi na następujące kwestie:

- podanie ostatecznej ceny za wodę i ścieki, ponieważ podczas dyskusji na komisji ustalono, że jest możliwość zmiany. Tu dodała, że Prezes „poszedł na pewne ustępstwa”

i zwracając się do Prezesa MPWiK zapytała, czy:

- podtrzymuje on swój wniosek, czy też powraca do stawki poprzedniej.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który stwierdził, że należy uporządkować pewne kwestie:

- została przedstawiona propozycja opłat za 1 m^3 pobieranej wody – 2,65 netto plus należy podatek VAT oraz opłata abonamentowa na odbiorcę 3 zł za miesiąc plus podatek VAT

(w tym miejscu na zapytanie Przewodniczącego Rady, Prezes MPWiK potwierdził)

- opłata za 1 m^3 ścieków I grupa taryfowa gospodarstwa domowe 3,94 netto plus podatek, II grupa taryfowa 5,20 netto plus podatek, plus 2 zł netto plus podatek za każdy 1kg ChZT powyżej 1 kg ChZT na 1m^3 i opłata abonamentowa na odbiorcę usługi we wszystkich grupach taryfowych 5 zł plus należny podatek VAT,
- komisje na spotkaniu w dniu 26 listopada 2007r. po konsultacjach z Prezesem przekazały, że opiniują pozytywnie ten projekt uchwały ze zmianą w zakresie wysokości opłaty abonamentowej: w przypadku wody 2 zł na odbiorcę na miesiąc plus podatek VAT, w przypadku ścieków 4 zł na odbiorcę na miesiąc plus podatek VAT.

Prezes MPWiK potwierdził.

Przewodniczący Rady stwierdził, że pytanie Radnej Ireny Waśniewskiej dotyczy:

- czy należy traktować te ustalenia jako autopoprawkę, czy to będzie poddane głosowaniu,
- czy też Prezes uznaje, że decyzja Komisji jest decyzją Komisji, a tym samym podtrzymuje przedłożony wniosek.

Prezes MPWiK odpowiedział, że:

- jego obowiązkiem jest przedłożenie wniosku,
- natomiast to była autopoprawka wniesiona przez niego w imieniu Burmistrza – Burmistrz zgodził się – w związku z tym należy uznać, że nie wycofuje się on z tej autopoprawki.

Przewodniczący Rady podziękował i poprosił o c.d. dyskusji.

Zwracając się do Prezesa MPWiK Radna Irena Waśniewska poprosiła o odpowiedź dlaczego opłata abonamentowa jest wprowadzona i na co będzie przeznaczona.

Prezes MPWiK poinformował, że:

- cała procedura wprowadzania taryfy jest regulowana przepisami ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i przepisami wykonawczymi do ustawy,
- takim przepisem wykonawczym do ustawy jest rozporządzenie Ministra Budownictwa w sprawie określania taryf, wzorów wniosków o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków,
- rozporządzenie to wprowadza opłatę abonamentową,
- MPWiK w Błoniu jest jednym z ostatnich przedsiębiorstw w Polsce, której jeszcze takiej opłaty nie wprowadziło,
- opłata abonamentowa jest opłatą za gotowość świadczeń usługi,
- buduje się drogą infrastrukturę – majątek o bardzo dużej wartości – służący dostarczaniu wody, odbiorowi oczyszczaniu ścieków i bardzo drogi w utrzymaniu,
- odbiorcy usług wyrażają chęć podłączenia, wręcz naciskają, aby wybudować ten majątek, a potem z tych usług nie korzystają lub korzystają w minimalnym zakresie,
- w zamierzeniu autora rozporządzenia m.in. ta opłata abonamentowa jest opłatą za gotowość świadczenia usług,
- opłata abonamentowa może stanowić do 15 procent ceny ogółem wysokości opłat za wodę i ścieki,
- MPWiK przyjął tę opłatę w mniejszym jej stopniu,

- dostawcy wszystkich mediów od lat stosują taką opłatę abonamentową, a branża wodociągowo – kanalizacyjna jako ostania wprowadza takie opłaty.

Wiceprzewodnicząca Rady zwracając się do Prezesa MPWiK przypomniała, że w przedłożonym przez niego wniosku taryfowym nie było opinii Rady Nadzorczej i stwierdziła, iż Prezes miał zapoznać Radę z tym dokumentem.

Prezes MPWiK potwierdził.

Wiceprzewodnicząca Rady stwierdziła, że:
- wprowadzenie dwóch opłat abonamentowych i podniesienie jeszcze o 60 groszy opłaty za ścieki, stanowi bardzo dużą podwyżkę w stosunku do roku ubiegłego

i zaproponowała obniżenie ścieków do wysokości 3,50, argumentując podwyżkę 18 procentową jako zbyt dużą.

W odpowiedzi Prezes MPWiK stwierdził, że:
- pozostaje przy swojej propozycji z autopoprawką,
- jeżeli chodzi o opinię Rady Nadzorczej, to protokół nie jest jeszcze podpisany,
- otrzymał pocztą e-mailową tekst dokumentu, którego fragment tj. pkt 3. z posiedzenia Rady nadzorczej w dniu 21 listopada dotyczy opinii w sprawie wniosku taryfowego złożonego przez Spółkę.

Po odczytaniu wspomnianego protokołu, Prezes MPWiK stwierdził, iż propozycje Rady zostały zrealizowane w tej propozycji.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która powołując się na fragment z protokołu Rady Nadzorczej stwierdzający, że cyt. „spółka ma kłopoty z nieściągniętymi długami" zapytała jaki program opracowała spółka MPWiK,a by odzyskać te pieniądze oraz aby to nie odbiło się na kosztach firmy.

Prezes MPWiK poinformował, że:
- istnieje podpisana umowa z Krajowym Rejestrem Długów,
- na fakturach pojawia się informacja, że w przypadku nieuregulowania należności osoby, czy podmioty będą wpisane do Krajowego Rejestru Długów, ze wszystkimi należnymi temu skutkami,
- efekty współpracy z Krajowym Rejestrem Długów są takie, że po wysłaniu wezwań do zapłaty 40 procent dłużników, uchylających się od opłat zapłaciło,
- niestety jest grupa odbiorców usług, których zadłużenie osiągnęło taką skalę, że ten argument nie działa,
- jest przygotowana lista – jest to około trzydziestu odbiorców usług – do odcięcia wody. Tu Prezes dodał, że nie chce robić tego w okresie świąt, sprawa została odłożona na styczeń.
- wymaga to jednak opinii Powiatowego Inspektora Sanitarnego, który nie zawsze wyraża swój akcept,
- wspomniane rozwiązanie jest dość przykrym, ale w niektórych przypadkach skutecznym,
- odnośnie sprzedaży długów, przedsiębiorstwo tego nie robi i jest dalekie od takich działań, bo to dotyczy mieszkańców,
- nie jest problemem podpisanie umowy z firmą windykacyjną, ale znajduje to zastosowanie w przypadku podmiotów prawnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że również miał na względzie to, iż odbiorcami usług są osoby indywidualne.

Prezes MPWiK poinformował, że:

- należności – przy przychodach w ciągu roku rzędu około 7 milionów złotych – nieprzeterminowane wynoszą 90 tysięcy złotych.

Przewodniczący Rady zapytał, czy w związku z propozycją podwyżek, MPWiK liczy się z tym, że ilość tego typu problemów wzrośnie.

W odpowiedzi Prezes zaprzeczył i umotywował to tym, że:

- po podjętych działaniach w ostatnim czasie, nie pojawią się osoby stale niepłacące,
- natomiast jest pewna stała od lat grupa – przejęta przez MPWiK z poprzednich okresów – która niestety trwale popadła w biedę i tylko odcinanie wody może skutkować podjęciem próby regulowania tych zaległości,
- nie sądzi, aby pojawili się nowi odbiorcy usług, którzy będą popadali w takie zadłużenie.

Głos zabrała Radna Jagoda Sowińska, która nawiązała do wypowiedzi Prezesa MPWiK podczas posiedzenia Komisji, stwierdzającej, iż odbiorca Dawtona oddaje 10-krotnie mniej ścieków niż zużywa wody i zapytała:

- czy to jest możliwe, aby można było dziesięciokrotnie zagęszczać ścieki,
- jeżeli tak jest, to czy istnieje jakaś dokumentacja, do której MPWiK ma wgląd, a więc czy jest możliwość weryfikacji takiego stanu rzeczy.

W odpowiedzi Prezes MPWiK stwierdził, że:

- jeśli chodzi o ilość odprowadzanych ścieków i to co dzieje się z tą wodą, MPWiK nie ma żadnych uprawnień do kontroli w tym zakresie,
- takie uprawienia posiada Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska,
- wspomniana firma była kontrolowana, za każdym razem MPWiK sporządzał bilans: wykazywał ile jest kupowane wody, a ile odprowadzane ścieków,
- trudno powiedzieć, co dzieje się z tą różnicą, MPWiK nie ma uprawnień kontrolnych w tym zakresie, natomiast na żądanie organów kontrolnych taki bilans jest sporządzany.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która stwierdziła, że:

- czuje się zobligowana, aby powiedzieć mieszkańcom obecnym na sali, że ta ewentualna, nowa taryfa została wypracowana przez Radę na posiedzeniu Komisji Budżetu, które trwało 5 godzin,
- jest to propozycja Rady, wynegocjowana z Panem Prezesem.

Radna podkreśliła, że losy mieszkańców „leżą Radnym na sercu".

Głos zabrał Przewodniczący Rady Osiedla Pan Krzysztof Wojtyński, który zwracając się do Prezesa stwierdził, że:

- mając na uwadze przedstawioną taryfę, z przewidywanymi kosztami na 2008 rok, można zauważyć, iż koszty oczyszczalni wzrosły (wynagrodzenia, koszty wydziałowe ogólne) i zadał pytanie, czy nie przewidywane są oszczędności, gdyż mając na uwadze trochę większy wzrost kosztów, można sądzić, że nastąpiło wskaźnikowe ich przeliczenie.

Następnie zapytał:

- jakie koszty zostały poniesione w związku z umową z Krajowym Rejestrem Długów, czy były one większe niż wysokość ściągalnych kwot,

oraz mając na uwadze umieszczenie kwoty 80 tysięcy złotych w kalkulacji należności –

- w jakim celu, skoro oczyszczalnia zgodnie ze wskazaniem Rady Nadzorczej lokuje oszczędności na środkach bankowych. I dodał, czy jest to zasadne, gdyż – jego zdaniem -

jest to zwiększenie wartości kosztów.

Prezes MPWiK odpowiedział, że:

- nie zgadza się z zarzutem, że koszty nie będą obniżane,
- koszty niezależne od MPWiK wzrastają w wyniku odpisów amortyzacyjnych przejmowanego majątku, a ceny wzrastają w mniejszym stopniu. I dodał, że tu jest odpowiedź, iż firma musi szukać oszczędności.
- wspomniane rozporządzenie precyzuje w jaki sposób sporządzany jest wniosek taryfowy: bierze się do tych tabel koszty z poprzedniego roku obrachunkowego i powiększa się je współczynnikiem ogłaszanym w ustawie budżetowej. Tu podkreślił, że jest to wymóg formalny.

mając na uwadze odpowiedź na drugie pytanie, wyjaśnił, że:

- koszty Krajowego Rejestru Długów są dodatkowymi kosztami i jest to kwota wysokości 400 zł miesięcznie,
- są odzyskiwane dosyć duże należności. Tu dodał, że KRD jest wymogiem, który dyscyplinuje odbiorców, gdyż wpisanie do tego rejestru oznacza np. brak możliwości wzięcia kredytu.

oraz na ostanie z postawionych pytań:

- musi być rezerwa na tzw. należności nieściągalne i nie ma to nic wspólnego ze środkami lokowanym na lokatach terminowych.

Głos zabrał Radny Jarosław Hernik, który stwierdził, że przedsiębiorstwo mogło będzie zyskać na innych usługach niż bezpośrednie dostarczanie wody oraz odbiór ścieków i poprosił o podanie konkretnych kwot.

Prezes odpowiedział, że:

- jest to bardzo trudne prognozowanie, jaką wielkość będzie można pozyskać, ponieważ zależy to od wielu czynników,
- w roku 2007 MPWiK przekroczy 1 mln złotych w dochodach z pozostałej działalności.

Radny J. Hernik stwierdził, że wie jak to będzie wyglądało w tym roku i to cieszy, natomiast chodzi o to, czy zarząd widzi możliwość wspomagania się tym, co uzyska przedsiębiorstwo na usługach pozostałych.

Prezes MPWiK poinformował, że:

- jest już podpisana umowa przedwstępna z podmiotem, który obsługuje sieci hipermarketów w zakresie oczyszczania osadników odbioru tłuszczy, MPWiK wystąpiło do Starostwa o wydanie zgody na przyjmowanie tych odpadów w postaci ścieków,
- będzie to generować dodatkowe przychody,
- należy także brać pod uwagę usługi w zakresie budowy przyłączy wodociągowych i kanalizacyjnych.

Radny Jacek Jeliński zapytał, w jaki sposób te odpady będą przyjmowane, czy to będzie transport cysternami.

Prezes B. Ziółkowski potwierdził.

Radny J. Jeliński poprosił o wyjaśnienia, czy wymaga to rozbudowy jakiegoś ciągu technologicznego.

Prezes B. Ziółkowski wyjaśnił, że:

- nie wymaga to dodatkowych inwestycji,
- odpady będą zrzucane bezpośrednio przed wydzieloną, zamkniętą komorą fermentacyjną i tam będą poddawane fermentacji.

Radna I. Waśniewska zapytała z czego będzie pokrywana różnica między pierwszą zaproponowaną stawką, a uzgodnieniami z Radą.

Prezes MPWiK wyjaśnił, że:

- dokładnie tydzień temu odbył długą rozmowę z Panią notariusz. Tu dodał, że Pani notariusz długo chorowała.
- w grudniu zostanie sporządzony akt notarialny i wiadomym jest jak długie są procedury w KRS i najprawdopodobniej dopiero w lutym zostanie zarejestrowany ten podwyższony kapitał,
- od tego czasu zacznie się amortyzacja i w związku z tym będzie możliwość oszczędzenia kwoty około 120 tysięcy,
- wspomniana kwota jest tą różnicą, która pozwoliła złożyć autopoprawkę,
- natomiast jeżeli rejestracja zostanie dokonana w styczniu, to będzie to kłopotliwe i trzeba będzie szukać gdzie indziej tych oszczędności.

Radny J. Hernik stwierdził, że w dokumencie Strategia Rozwoju podkreśla się oszczędzanie, natomiast jego zdaniem należy występować z propozycją nowych usług i zapytał, czy przedsiębiorstwo zamierza przystępować do przetargów w okolicznych gminach na świadczenie usług czy też np. na wykonawstwo kanalizacji.

Prezes MPWiK odpowiedział, że:

- Rada Nadzorcza już poddała taki pomysł, aby startować do przetargów i podpisywać kontrakty na duże zadania oraz posiłkować się podwykonawcami,
- należy jednak brać pod uwagę możliwości realizowania zadań umiejscowionych tylko w bezpośrednim sąsiedztwie Błonia.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania i wobec ich braku stwierdził, że należy rozumieć, iż wniosek zgłoszony przez Radną Wandę Wójcicką będzie głosowany jako pierwszy.

Prezes MPWiK wyjaśnił, że:

- został poproszony o opinię prawną, wysłał swoje zapytanie, na które nie otrzymał odpowiedzi, ale może posiłkować się odpowiedzią na podobne zagadnienie z Izby Gospodarczej – Wodociągi,
- ma obowiązek powiedzieć, że tylko wnioskodawca może – ale nie Rada – zgłaszać konkurencyjne wnioski.

Przewodniczący Rady stwierdził, że rozumie, iż tak jak Rada poprzedniej kadencji odmówiła przyjęcia taryf, to i tak te taryfy wejdą. I dodał, że jest to trochę dziwna sytuacja.

Prezes MPWiK stwierdził, że tak stanowi prawo.

Przewodniczący Rady zgodził się z tym twierdzeniem i zwrócił się z pytaniem do Prezesa MPWiK, czy podtrzymuje on stawki.

Prezes MPWiK odpowiedział, że z autopoprawką.

Radna I. Waśniewska stwierdziła, że:

- jest sprawcą tego zapytania, ponieważ podczas posiedzenia Komisji zapowiedziała, że zaproponuje swoje stawki

i poprosiła, aby Prezes podał:

- treść art. 24 tzn. odnoszącego się to tego jaka jest sytuacja, jeżeli Rada nie przyjmuje nowych wniosków taryfowych,
- jaka jest podstawa prawna tego, iż tylko MPWiK może być wnioskodawcą.

W odpowiedzi Prezes MPWiK przeczytał fragment art. 24 cyt. „Taryfy podlegają zatwierdzeniu w drodze uchwały Rady Gminy. Ustęp 2 - Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne w terminie 70 dni przed planowanym dniem wejścia taryf w życie przedstawia wójtowi, burmistrzowi, prezydentowi miasta wniosek o ich zatwierdzenie" i dodał, że:

- nie ma innego podmiotu, który byłby uprawniony do składania taryf. Tu zaproponował, że radca prawny może wspomóc tę kwestię.

Radna I. Waśniewska również wyraziła taką prośbę.
Kontynuując wypowiedź Prezes MPWiK zacytował „Rada Gminy podejmuje uchwały o zatwierdzeniu taryf w terminie 45 dni od złożenia wniosku, o którym mowa w ustępie 2 albo o odmowie zatwierdzenia taryf jeżeli zostały one sporządzone niezgodnie z przepisami" i dodał, że przepis daje Radzie możliwość podjęcia uchwały o odrzuceniu, jeżeli wniosek jest niezgodny z przepisami, odbywa się to na etapie weryfikacji przez Burmistrza oraz, że nic nie jest mu wiadomym, aby na tym etapie było coś niezgodnie z przepisami.
Następnie zacytował ustęp 8 „Jeżeli Rada Gminy nie podejmie uchwały w terminie, o którym mowa w ustępie 5, taryfy zweryfikowane przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta wchodzą po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku o zatwierdzenie taryf".

Radny J. Hernik stwierdził, że:

- w całej tej procedurze – oprócz przedsiębiorstwa – mają najwięcej do powiedzenia merytoryczni pracownicy Burmistrza oraz Burmistrz, który zgodnie z art. 24 ustęp 4 sprawdza, czy taryfy są zgodne z przepisami ustawy,
- jest to wymóg formalny, ale nigdy nie było zastrzeżeń co do poprawności przygotowanych taryf,
- mając na uwadze zapis „Rada weryfikuje koszty pod względem celowości ich ponoszenia", trudno jest cokolwiek weryfikować przez Radę jeżeli cyt. „dostajemy to na sesję",
- nie jest członkiem Komisji Budżetu, ale jest zbudowany jej postawą, iż udało się jej wynegocjować niższe stawki.
-

Radna I. Waśniewska stwierdziła, że nie byłoby w porządku, aby po 5-godzinnej dyskusji zająć inne stanowisko z uwagi na to, iż Prezes MPWiK pokazał możliwość ustępstw, obniżenia kosztów.

Radny J. Hernik stwierdził, że:

- szanuje włożony trud,
- będzie głosował przeciwko podwyżce taryf.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze gminy Błonie od dnia 1 stycznia 2008r. do dnia 31 grudnia 2008r. w brzemieniu autopoprawki.
Za głosowało 6 Radnych, przeciw 3, wstrzymało się 6.
Uchwała została przyjęta – nadano jej Numer XVIII/124/07 – stanowi załącznik do protokołu.

Ad 10.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do kolejnego punktu tj. interpelacje i zapytania.

Radny J. Hernik zaproponował, aby na podstawione pytanie udzielać odpowiedzi bezpośrednio, argumentując to czytelniejszą formą.

Głos zabrał Burmistrz, który na początku wystąpienia poinformował, że zakończyły się spotkania z mieszkańcami i złożył serdeczne podziękowania wszystkim osobom za pomoc i zaangażowanie w przygotowaniu tych spotkań: Radnym z danego terenu, sołtysom. Burmistrz zapewnił, że wszystkie zgłoszone uwagi zostały odnotowane i posłużą w realizacji zadań w roku przyszłym i w przyszłości.
Burmistrz stwierdził, że:

- spotkania tego typu będą organizowane corocznie, w okolicach listopada,
- największe ze spotkań miało miejsce w Błoniu w OSP – w tym miejscu Burmistrz złożył podziękowania za udział Przewodniczącemu Rady oraz Radnym – i tam skupiły się problemy całej Gminy

oraz poinformował, że:

- na przestrzeni ostatnich dni gościł w Błoniu Pan Antonio Gargano Burmistrz zaprzyjaźnionej włoskiej Gminy Coreno Ausonio,
  - w piątek trwały spotkania w Ratuszu, potem miały miejsce odwiedziny w Domu Pomocy Społecznej w Bramkach – w tym miejscu Burmistrz złożył podziękowania Panu S. Chruścińskiemu – oraz pozostałe spotkania: w Starostwie Powiatowym, na Olympie, w Poniatówce oraz na terenie miasta i gminy,
  - Burmistrz przekazał najlepsze życzenia świąteczne dla mieszkańców Miasta i Gminy Błonie,
  - uroczyste zakończenie wizyty miało miejsce w niedzielę, w kościele Narodzenia Pańskiego odbyła się msza św. , a przy pożegnaniu padły słowa zapewnienia, że kontakty będą kontynuowane i rozwijane,
- zgodnie z przekazaną już informacją podczas posiedzenia Młodzieżowej Rady Miejskiej, odbyło się spotkanie z projektantami centrum kultury, powstała koncepcja nowego budynku, materiały są dostępne dla zainteresowanych w Wydziale Inwestycyjno-Technicznym.
  Burmistrz nadmienił o przyszłorocznych zamiarach tj. otrzymanie pozwolenia na budowę, rozstrzygnięcie przetargu na wybór wykonawcy jak i rozpoczęcie budowy.
- trwa realizacja bieżących zadań, a sprzyjająca pogoda pozwoli na dokończenie jeszcze kilku zadań w połowie grudnia,
- odbyła się Sesja Młodzieżowej Rady Miejskiej, podczas której Rada się ukonstytuowała: dokonano wyboru Przewodniczącego, Zastępcy oraz Sekretarza i Rada rozpoczęła swoją działalność.

Następnie Burmistrz zwrócił się do sołtysów z informacją, iż jak jest wiadomym na terenie Województwa Mazowieckiego jest zagrożenie ptasią grypą i w związku z tym wprowadzono na całym obszarze Województwa nakaz zamknięcia wszystkich ptaków hodowlanych. Burmistrz dodał, że sołtysi otrzymali już te wiadomości, informacje będą także umieszczone na terenie miasta i we wsiach.

Następnie głos zabrał Sekretarz Gminy Przemysław Kubicki, który poinformował, że w przeprowadzonych w dniu 29 listopada 2007r. wyborach do Rady Osiedla Numer 4 tj osiedla w Passie Przewodniczącym Rady Osiedla został Pan Tomasz Kubala, a do Rady Osiedlowej weszli: Pan Jacek Gryboś, Pan Sebastian Sofuł, Pani Justyna Sionek, Pan Andrzej Zalewski, Pan Łukasz Drzewiecki.

Sekretarz Gminy dodał, że zaprosił Pana Tomasza Kubalę na Sesję.
Pan Tomasz Kubala powstał, na sali rozległy się brawa.

Głos zabrał Radny Jacek Jeliński, który poinformował, że:

- dziś odbyło się spotkanie z mieszkańcami wsi Kopytów w sprawie postępowania administracyjnego na wniosek firmy Mostostal Warszawa S.A. z siedzibą w Warszawie ul. Konstruktorska 11a w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na: wykonaniu linii technologicznych do produkcji mieszanek mineralno-bitumicznych z zapleczem biurowym, warsztatowym i socjalnym, wytwórnia mas bitumicznych, planowanym na działce nr 551/1 obręb Kopytów Gmina Błonie.

Radny zapytał o co chodzi w tej sprawie, jakie są decyzje Gminy i jakie są zagrożenia.

Głos zabrał Naczelnik WRGN Pan Alfred Sobczak, który wyjaśnił, że:

- firma Mostostal zwróciła się do urzędu o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach inwestycji dla wykonania linii technologicznych do produkcji mieszanek mineralno-bitumicznych i zapleczem biurowym i warsztatowym,
- Gmina rozpoczęła postępowanie administracyjne, zwróciła się do Starostwa o wydanie opinii – podjęto kroki, które są prawem przewidziane,
- jest to inwestycja, która zgodnie ze swoim charakterem jak i rozporządzeniem Rady Ministrów jest zaliczana do tych, które mogą znacząco oddziaływać na środowisko, w związku z tym zwrócono się do Starosty oraz Powiatowego Inspektora Sanitarnego o wydanie opinii w tej sprawie,
- wspomniane czynności trwają,
- Starosta już przysłał swoją opinię,
- natomiast dziś zaniepokojeni mieszkańcy – ponieważ zostali powiadomieni, że taka procedura się odbywa – złożyli swoje uwagi, dyskusja była długa i w trakcie tej rozmowy udało się wiele wyjaśnić m.in. przyjęto wspólny wniosek, iż w dokumentach, które przedstawiła firma Mostostal brakuje pewnych danych,
- z uwagi na powyższe będzie wystąpienie o uzupełnienie tych danych,
- po uzyskaniu tych informacji, które są bardzo istotne do dalszego podjęcia decyzji środowiskowej, ponownie sprawa będzie rozpatrywana,
- uwagi mieszkańców zgłoszone na spotkaniu zostaną uwzględnione jak i informacje wykonawcy odnośnie wydania lub nie wydania decyzji.

Przewodniczący Rady stwierdził, że należy rozumieć, iż Pan Starosta wydał decyzję bez uzyskania tych informacji.

Naczelnik WRGN odpowiedział, że:

- Starosta wydał opinię na podstawie tych materiałów, które posiadał,
- wspomniana opinia zawiera kilkanaście wskazań, które należy uwzględnić przy wykonywaniu raportu oddziaływania na środowisko.

Radny J. Jeliński stwierdził, że widzi potrzebę uzyskania jednoznacznej opinii, to znaczy czy opinia jest pozytywna, a więc czy lokuj to przedsięwzięcie na tym terenie, czy też nie.

Burmistrz stwierdził, że:

- odpowiedź już padła,
- nie może być na tym etapie stwierdzone jednoznacznie, ponieważ postępowanie nie jest zakończone,
- wszystko jest brane pod uwagę.

Radny J. Jeliński odpowiedział, że dla niego nie jest to odpowiedź jednoznaczna ponieważ padło stwierdzenie, iż opinia została podjęta przez Starostę i czy należy rozumieć to jako zawieszenie.

Burmistrz zaprzeczył i wyjaśnił, że:
- zostało wszczęte postępowanie w sprawie,
- są to procedury dosyć rozbudowane.

Radny J. Jeliński zapytał, czy istnieje zagrożenie dla środowiska i zdrowia mieszkańców.

Naczelnik WRGN odpowiedział, że:
- raport, który będzie opracowany wykaże wszystkie za i przeciw.

Radna I. Waśniewska zapytała czy trwa już produkcja.

Naczelnik WRGN poinformował, że jest to „początek drogi" tzn. nic nie zostało jeszcze przywiezione, czy też zainstalowane.

Radny J. Jeliński poprosił o:
- informację, jaka jest skala trucia środowiska, czy też może w ogólne nie ma się czym przejmować,
- spotkanie z inwestorem, aby mieć możliwość bezpośredniego zadawania pytań

oraz zarzucił dlaczego Rada nie jest wcześniej informowana o tego rodzaju planach, które mają wpływ na środowisko Gminy i bezpieczeństwo mieszkańców.

Burmistrz wyjaśnił, że:
- sprawa taj jest dopiero rozpoczętą,
- każdego dnia wpływa do urzędu kilkadziesiąt czy kilkaset różnych spraw, natomiast wnioski o uzyskanie warunków zabudowy wpływają prawie każdego dnia,
- wniosek dotyczy bardzo poważnego przedsięwzięcia, ale na razie nie jest wiadomym, czy spełnia on wymagania podstawowe, więc jeżeli okaże się, iż nie spełnia rozmowy będą trwać dalej.

Radny J. Jeliński stwierdził, że nie chce uniknąć zderzenia z sytuacją post factum i następnie poruszył problem:
- prawie naprzeciw tego terenu jest „niby porządkowany" teren położony przy samej rzece Utracie i moście.

Radny stwierdził, że ma obawy, czy chodzi to o porządkowanie terenu i zapytał co się tam naprawdę dzieje.

Głos zabrał Burmistrz, który nawiązując do poprzedniego pytania poinformował, że jeżeli będzie taka sytuacja, iż wniosek firmy Mostostal będzie spełniał warunki, to wtedy urząd zwróci się do przedsiębiorstwa.
Burmistrz poprosił, aby na pytanie dotyczące skarpy odpowiedzi udzielił Naczelnik Pan A. Sobczak.

Pan A. Sobczak wyjaśnił, że:
- sprawa dotyczy Pana Szymczaka, który miał porządkować ten teren,
- ponieważ Urząd też zaniepokoił się – tymi działaniami, które w tym procesie porządkowania się odbywają – miało miejsce kilka kontroli wykonanych przez pracowników ochrony środowiska i Straż Miejską,

- zostały tam przywiezione dodatkowe ilości ziemi, które nie wchodzą w ten proces,
- Panu Szymczakowi wydane zostały pewne zalecenia, pouczenia,
- Urząd był zaniepokojony dalszymi działaniami, które nie w pełni uwzględniły te zalecenia,
- w dniu 22 listopada zostało złożone doniesienie – informacja do Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego do Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody, z uwagi na to, że ta działka położona jest bezpośrednio w obszarze Warszawskiego Krajobrazu Chronionego Rzeki Utraty i wszelkie prace na tym obszarze wymagają powiadomienia i uzgodnienia z konserwatorem,
- złożona została także informacja na policji, ponieważ taką procedurę przewidują przepisy,
- konserwator przyrody powinien zadziałać

i podkreślił, że obowiązkiem Urzędu było poinformowanie odpowiednich organów.

Radny J. Jeliński stwierdził, że:
- wydaje mu się, że tego rodzaju zadziałania są wręcz wzorcowymi,
- ma nadzieję, że będą podobne reakcje jeśli dojdzie do konfliktowych historii z tymi planami, które wiążą się z działką nr 55/1.

Głos z sali zabrała mieszkanka Kopytowa, która zwracając się do Przewodniczącego Rady zapytał, czy mieszkańcy Kopytowa mogą liczyć na spotkanie z Radą Miejską odnośnie planowanej inwestycji.

Przewodniczący Rady przypomniał, że będzie to możliwe podczas spotkania z przedsiębiorcą. Przewodniczący Rady zapytał czy chodzi o spotkanie tylko z Radą.

Mieszkanka potwierdziła.

Przewodniczący Rady poinformował, że termin spotkania zostanie uzgodniony z Radnym tego terenu Panem Jackiem Jelińskim i przekazany do wiadomości mieszkańców.

Przewodniczący Rady poruszył problem drogi 579 i powołując się na skierowane dwa miesiące temu przez siebie pismo do Burmistrza i otrzymaną odpowiedź, że sprawy są w toku, zapytał co to znaczy i poprosił o ustosunkowanie się do:
- uchwały poprzedniej Rady Miejskiej w sprawie ograniczenia tonażu,
- wystąpienia Burmistrza do Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w sprawie zwrotu kosztów za uszkodzone okoliczne drogi i chodniki, przywrócenie ich do stanu używalności,
- dokończenie wyremontowania tych fragmentów, o których była mowa podczas spotkania z Panią Dyrektor Materek i Marszałkiem Struzikiem.

Odpowiadając na kwestie, Burmistrz wyjaśnił, że:
- co do pierwszej z poruszonych kwestii: sytuacja nie zmieniła się z tego powodu, że Marszałek ma inne stanowisko w tej sprawie i odmawia realizacji tej uchwały, powołując się na argumenty prawne, które są inne od tych na które powołuje się Urząd,
- ponownie zostanie wysłane ostateczne wezwanie do realizacji tej uchwały i jeżeli to nie poskutkuje, to w oparciu o opinię radcy prawnego urząd wystąpi do SKO w Warszawie w tej sprawie,
- co do drugiej z poruszonych kwestii: taki wniosek– kopia dokumentu znajduje się w Biurze Rady – został wystosowany i odpowiedź Marszałka była nie tylko negatywna, ale i prezentująca stanowisko, że w wyniku modernizacji drogi nastąpiła poprawa ruchu drogowego na tym terenie i nie ma podstaw formalnych i prawnych do tego roszczenia,
- co do trzeciej z poruszonych kwestii:

- wielokrotnie występowano w tej sprawie, ale przyczyna tkwi w tym, że nie zostało to dopełnione przez wykonawcę dokumentacji projektowej: firma Kolprojekt, która wygrała przetarg na opracowanie dokumentacji miała za zadanie opracować dokumentację na cały odcinek tj. od Nowego Dworu do Błonia, przez Błonie i aż za tory kolejowe. Tak się stało, że firma nie wywiązała się z umowy, a MZDW miał też problem z wykonawcą, który był zmieniany dwukrotnie.
- sprawa jest stale monitowana i Marszałek obiecał, że w przyszłym roku dokumentacja zostanie wykonana.

Radny J. Hernik, zwracając się do Burmistrza zapytał:

- czy mieszkańcy mają przyzwyczaić się do tego, że drogowcy i firmy remontujące chodniki będą rozjeżdżać inne drogi. Radny poinformował, że taka sytuacja jest w tej chwili na osiedlu Narutowicza, gdzie trwa remont chodnika, a sprzęt ciężki przejeżdża po trawnikach.

Radny wyraził przypuszczenie, że przy zniszczeniach trawnika, czy też okolicznej drogi odszkodowanie należy się.
Przewodniczący Rady stwierdził, że w uzupełnieniu tego, co powiedział Burmistrza i Radny należy rozumieć, iż urząd nie podejmuje żadnych, innych środków nacisku na MZDW.
Przewodniczący Rady zasugerował konieczność aktywizowania działań urzędu odnośnie realizacji uchwały podjętej przez Radę poprzedniej kadencji.

Radna J. Sowińska stwierdziła, że mając na uwadze poruszoną przez Radnego J. Hernika kwestię zniszczeń, pragnie dodać, iż zniszczenia dotyczą także ulicy Poznańskiej i ulicy Targowej.

Radny J. Hernik stwierdził, że:

- błędnie zostały wyznaczone objazdy dla pojazdów ciężkich i m.in. z tego powodu trzeba będzie szybciej remontować mostek przy ulicy Piłsudskiego

i zasugerował, że trzeba będzie podjąć na nowo rozmowy.

Głos zabrała Pani Alicja Kwiatkowska, która stwierdziła, że pragnie zwrócić uwagę na problem komentarzy i „niedobrych opinii" w sprawie uchwały związanej z podwyżką diet dla samorządów, z którymi zwrócili się do niej mieszkańcy.
Pani A. Kwiatkowska zasugerowała, aby mając na uwadze to, że sprawa budzi złe emocje, dokonać wyjaśnień w BIS-ie i uzasadnić: ile czasu zajmuje taka praca, ile odbywa się spotkań, jakiej wagi są to sprawy. Pani A. Kwiatkowska stwierdziła, że przy próbie tłumaczenia, iż jest to postępowanie zgodne z obowiązującą ustawą, otrzymała ripostę, że nie godzi się to z zasadami zdrowego rozsądku i demokracji.
Pani A. Kwiatkowska ponownie podkreśliła, że jest potrzeba wyjaśnień w tej sprawie.

Głos zabrała Radna Aldona Cyranowicz, która zapewniła, że ani ona ani też inne osoby nie podjęły się prawy w Radzie dla zarobku. Radna wyjaśniła, że głosowała przeciw podwyżkom, ponieważ uważa, iż są one za wysokie. Rada wyraziła opinię, że zamieszczenie wyjaśnień w BIS-ie nic nie da.

Głos zabrał Radny Jacek Jeliński, który stwierdził, że:

- Przewodniczący Rady wyraźnie przedstawił argumenty,
- osoby, które chcą się „zderzyć" z tą pracą powinny wziąć udział w Sesjach, Komisjach i spróbować smaku odpowiedzialności,
- obecna Rada jest wyjątkową, nie ma w niej żadnych podziałów politycznych.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która w związku z akcją zbierania pieniędzy na zakup

mammografu, zwróciła się z prośbą do Burmistrza o umieszczenie w BIS-ie informacji o możliwości dokonywania dobrowolnych wpłat oraz o numerze samego konta.
Następnie Radna zapytała, na jakim etapie jest sprawa rozwiązanie problemu z parkowaniem na ulicy Narutowicza.

Odnosząc się do pierwszej z przedstawionych kwestii, Burmistrz poprosił, aby Radna dostarczyła tekst ogłoszenia.

Radna stwierdziła, że zwróci się w tej sprawie do Sekretarza Gminy.

Burmistrz potwierdził dokonania uzgodnień z Sekretarzem.

Radna I. Waśniewska nawiązując do drugiego z postawionych przez siebie pytań, dodała, że kwestię tę podnosi od roku i dotyczy to ulicy oraz osiedla Narutowicza.

Burmistrz stwierdził, że sprawa wymaga kompleksowych uregulowań dla tego terenu.
Radna dodała, że na całej ulicy obowiązuje zakaz zatrzymywania się i postoju.

Burmistrz poprosił o zabranie głosu przez Komendanta Straży Miejskiej Władysława Jasińskiego, który wyjaśnił, że:
- nie chodzi tutaj o zakaz,
- problem dotyczy kompleksowego parkowania na całym osiedlu,
- na wspomnianym osiedlu wyznaczono tylko 26 miejsc postojowych dla samochodów, a jest potrzeba około 250,
- dozwolone jest parkowanie tylko w wyznaczonych miejscach, a parkowanie na pozostałych – oznacza wchodzenie w konflikt z prawem,
- strażnicy miejscy dokonali obliczeń, że jest samochodów jest zaparkowanych prawidłowo, a ile stoi poza wyznaczonymi strefami do parkowania. Tu poinformował, że około 200 samochodów trzeba byłoby „wyrzucić" z tego terenu.

Komendant Straży Miejskiej poinformował, że zwracał się z tym tematem do Komisji Bezpieczeństwa i została dokonana wizja terenu oraz podkreślił, iż problem urósł już do takich rozmiarów, które wymagają podjęcia decyzji przez władze.

Przewodniczący Rady zapytał, kogo należy rozumieć pod tym stwierdzeniem.

W odpowiedzi Komendant wyjaśnił, że chodzi o Radę Miejską.

Radny J. Hernik stwierdził, że:
- na tym osiedlu nie chodzi tylko o wyznaczone strefy parkowania,
- sprawa dotyczy tego, że ustawicznie niszczona jest zieleń i należy „pochylić się nad problemem".

Radny poinformował o propozycji Komisji Bezpieczeństwa, aby zieleń została przykryta płytami ażurowymi w celu uniknięcia szkód spowodowanych przez parkujące na trawie samochody.

Burmistrz wyraził zrozumienie dla tego problemu, o którym – jak wspomniał – była już wielokrotnie mowa – i wyjaśnił, że:
- nie jest możliwe załatwienie sprawy w ciągu kilku dni,
- trzeba pamiętać, że działania podejmowane są w ramach budżetu,
- w związku z tym działania te trzeba zaplanować na rok przyszły i kompleksowo dla całego osiedla tj. rejonu ulic: Narutowicza, Sochaczewskiej, Warszawskiej i Targowej,

- w roku bieżącym nie było takiej możliwości, ponieważ nie było tego w projekcie.

Głos zabrał Dyrektor ZUK Edward Ropiak, który poinformował, że:

- uzyskano dodatkowe środki na zieleń i trwa pierwszy etap rewitalizacji pierwszej części zieleni na terenie miasta Błonia tj. ul. Armii Krajowej 1, Traugutta 10 i 12. Tu dodał, że jest to praktycznie wykończone i odbiór będzie w środę bądź czwartek.
- przy okazji, ma miejsce wymiana wszystkich chodników i obecnie trwają prace na wysokości ul. Narutowicza 15, 17, 19, ale tam akurat nie ma możliwości, aby powstały miejsca do parkowania,
- natomiast przy ul. Narutowicza 18 i 20, przy okazji wymiany chodnika i drogi dojazdu wzdłuż budynku, będą nowe miejsca do parkowania, konkretnie w liczbie 10,
- dziś brygada, która robi chodnik, dostała taki wniosek, natomiast co do dalszych miejsc do parkowania na terenie objętym, między ulicami Sochaczewską, Narutowicza, Warszawską jest oczywiście projekt rewitalizacji zieleni, lecz nie uwzględniał on powstawania nowych miejsc do parkowania i w związku z tym na ten rok nie było środków na zmiany,
- jest w kontakcie z projektantami i są oni w stanie – zachowując przepisy prawa budowlanego – dać nowe propozycje miejsc do parkowania. Tu dodał, że na 4 miejsca do parkowania, odległość od okien może być 7 metrów, a dla 5 pojazdów – 10 metrów, są to przepisy szczegółowe, które trzeba utrzymać przy projektowaniu nowych inwestycji.

Dyrektor ZUK podkreślił, że nowe miejsca do parkowania są związane z nową inwestycją, która wymaga uzgodnień z odpowiednimi służbami.

Głos zabrał Burmistrz, który potwierdził, że faktycznie po rozmowie ze Strażą Miejską i Przewodniczącą Komisji Bezpieczeństwa Ireną Waśniewską zlecił skontaktowanie się z wykonawcą projektu zieleni na tym terenie, aby zmienić projekt w sposób umożliwiający utworzenie maksymalnej liczby miejsc parkingowych, ale z zachowaniem oczywistych granic.
Burmistrz zwrócił uwagę, że czymś innym jest odtworzenie parkingu, a czymś innym nowy projekt.

Radny J. Hernik zauważył, że pytanie nie dotyczyło podania przyczyny dlaczego to nie zostało zrobione, tylko na jakim etapie jest sprawa. Radny stwierdził, że jest usatysfakcjonowany uzyskaniem odpowiedzi, że coś się dzieje.

Radna J. Sowińska poruszyła problem zakorkowanych ulic miasta, a w szczególności zwróciła uwagę, że parkujące samochody na ulicy Armii Krajowej, Poznańskiej i Kilińskiego blokują przejazd.
Radna zwróciła uwagę na konieczność budowy miejsc parkingowych.

Radna I. Waśniewska zwróciła się ze słowami podziękowań po wypowiedzi Dyrektora ZUK.

Głos zabrał Pan Jan Auguścik, który zwracając się do Burmistrza stwierdził, że po ponad pół roku doczekał się na swoje pismo odpowiedzi od Burmistrza, która go nie satysfakcjonuje, gdyż nie jest na temat. Pan J. Auguścik poinformował, że poruszył istotną sprawę, której wyjaśnieniem powinna zająć się Komisja Rewizyjna i zwracając się do Burmistrza dodał, że pouczanie go o możliwości zgłoszenia do prokuratury, w przypadku jego osoby jest nie na miejscu.
Ponad to Pan J. Auguścik postawił pytanie co robi Urząd oraz Rada Miejska w zakresie likwidacji biedy najuboższych mieszkańców, a w szczególności pomocy dzieciom i podał przykład, że do drzwi jego domu zapukało dziecko, które zwróciło się z prośbą o chleb.

Burmistrz potwierdził, że otrzymał pismo Pana Jana Auguścika – miało to miejsce na początku kadencji – i stwierdził, że:

- z treści pisma wynikało, że mieszkaniec zgłasza pewne rzeczy i nie oczkuje odpowiedzi,
- z tego powodu, że na kolejnej sesji mieszkaniec zgłosił wniosek, że nie otrzymał odpowiedzi, to wówczas zostało skierowane do niego pismo,
- z uwagi na to, że zgłoszone tematy nie miały żadnego uzasadnienia, w treści wspomnianej odpowiedzi znalazło się sformułowanie o tym, że należy to zgłosić do organów, które się tym zajmują.

Burmistrz wyraził także chęć odbycia rozmowy z Panem J. Auguścikiem, a następnie odnosząc się do drugiej z poruszonych przez przedmówcę kwestii, stwierdził, że wszyscy zgłaszający się, potrzebujący wsparcia zostają otoczeni opieką. W tym miejscu Burmistrz ponowił swój apel do Radnych oraz sołtysów, że jeżeli wiedzą oni o osobach potrzebujących pomocy to do jej niesienia jest profesjonalnie przygotowana opieka społeczna. Burmistrz dodał, że sam również osobiście kieruje takie osoby i nie sądzi, aby ktoś został nie objęty taką pomocą.

Głos zabrał Radny Jacek Jeliński, który stwierdził, że:
- problemy w tym zakresie są różne i należy je od razu zgłaszać to do opieki społecznej,
- natomiast nie trzeba kierować pretensji do Burmistrza i podał przykład, że kiedy doszło do pożaru domostwa w Radzikowie, Burmistrz zareagował natychmiast, przybywając na miejsce tragedii i deklarując pomoc. Radny stwierdził, że pragnie złożyć podziękowania na ręce Burmistrza i podkreślił, iż nie jest to tak, że nie ma żadnego zainteresowania w tego typu sprawach.

Głos zabrała Pani Alicja Kwiatkowska, która przypomniała, że za kadencji Pana Rytki – ówczesnego dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 1 – było praktykowane otaczanie opieką np. pięciorga najbiedniejszych dzieci przez pięć rodzin bogatszych.

Radna J. Sowińska stwierdziła, że obecnie ma również miejsce działania pomocowe dla uczniów z najbiedniejszy rodzin, ale nie jest to tak nagłaśniane, gdyż „temu, który głośno krzyczy zostało już zapłacone".

Głos zabrał sołtys wsi Bramki Pan Andrzej Rybak, który poruszył temat konieczności naprawy ulicy Bajecznej w Bramkach i odczytał pismo mieszkańców w tej sprawie. Pan A. Rybak dodał, że:
- ulica ta należy do silnie zurbanizowanych i ponad to mieszczą się tam dwie firmy, do których dojeżdżają samochody,
- złożył wniosek do budżetu w sprawie utwardzenia ulicy Bajecznej.

Przewodniczący Rady skierował zapytanie do Dyrektora ZUK:
- jaka jest sieć gminnych dróg,
- jaki procent tych dróg jest w stanie podobnym do ulicy Bajecznej.

Głos zabrał Burmistrz, który stwierdził, że:
- na terenie gminy jest dużo dróg w złym stanie, wymagających remontu,
- zgłoszoną sprawę przyjmuje jako wniosek, aby tę jak i inne drogi remontować.

Burmistrz zwrócił uwagę, że pismo nie zawiera podpisów oraz danych adresowych.

Sołtys wyjaśnił, że mieszkańcy pisali to pismo w emocjach, a brakujące dane zostaną uzupełnione.

Głos zabrał Dyrektor ZUK, który nawiązując do opracowanego dokumentu - Wieloletni Program Inwestycji Drogowych na lata 2008-2013 stwierdził, że:
- wszystkie drogi gminne, żużlowe będą utwardzone przy założeniu, że rocznie na te drogi będzie wydatkowane około 6 mln złotych,

- drogi gminne mają około 135 km, natomiast drogi nie utwardzone to około 48 km,

i poinformował, że:

- w roku ubiegłym wszystkie ulice w Bramkach zostały naprawione, w tym również ulica Bajeczna,
- problem polega na tym, że od pewnego czasu nie można stosować żużlu na drogi publiczne i jest to materiał, który coraz trudniej jest zdobyć, również są pewne względy ekologiczne,
- innych materiałów na te cele jest bardzo mało: zakupiono ostatnio destrukt asfaltowy i to co było możliwe, wykonano
- w miarę posiadanych środków, naprawy będą prowadzone.

Głos zabrała Radna Barbara Wielogórska, która odniosła się ze zrozumieniem do planu utwardzania dróg, ale stwierdziła, że w takiej sytuacji w jakiej są drogi w Bramkach – tam gdzie była budowana kanalizacja w pasie drogowym i faktem jest, że zostały one naprawione w tym roku na wiosnę - to zaprasza do wizytacji, gdyż stan ich obecnie jest taki jak poprzednio.
Radna zasugerowała, że stan dróg uległ by wyraźnej ich poprawie, gdyby powierzchnia dróg została wyrównana.

Sołtys Bramek Pan A. Rybak wskazał na potrzebę dokonania ponownej naprawy ulicy Zacisznej.

O głos poprosił Pan Marek Książek, ławnik, który poinformował, że nie mógł przybyć na Sesję, podczas której dokonano wyboru ławników obecnej kadencji. Pan M. Książek podziękował Radnym za obdarzenie go zaufaniem i udzielone poparcie.

Radna Aldona Cyranowicz zwróciła się do Przewodniczącego Rady z wnioskiem o zwoływanie sesji we wcześniejszych godzinach np. o godzinie siedemnastej.

Przewodniczący Rady stwierdził, że jest otwarty na propozycje.

Radny J. Hernik, zwracając się do Burmistrza zasugerował, aby przemyśleć sprawę z mleczarnią.

Burmistrz wyjaśnił, że:

- zostało to już sprawdzone,
- nie ma takiej możliwości, żeby mleczarnia wystąpiła z wnioskiem o zasiedzenie, gdyż nie spełnia takich warunków.

Głos zabrał Pan Krzysztof Wojtyński, który stwierdził, że pragnie powrócić do sprawy skrzyżowania ulic Nowakowskiego i Poniatowskiego i zapytał, jakie będzie rozstrzygnięcie: światła czy rondo.

Przewodniczący Rady, zwracając się do Burmistrza, również powtórzył pytanie odnośnie tego jaka będzie koncepcja.

Burmistrz odpowiedział, że:

- koncepcja została zlecona fachowcom a opracowanie będzie przygotowywał inżynier drogowy z uprawnieniami i będzie ono obejmować cały przebieg trasy tj. od drogi krajowej Nr 2, poprzez skrzyżowanie, aż do ulicy Szkolnej. Tu dodał, że przy okazji zostanie sprawdzony stan gruntów, właścicielski.
- powyższa koncepcja umożliwi wskazanie jakie rozwiązanie przyjąć.

Burmistrz poinformował, że w dniu 20 grudnia o godz. 17-tej odbędzie się na rynku Wieczór

Wigilijny i w związku z tym skierował serdeczne zaproszenie do wzięcia w nim udziału, a także poprosił o przekazanie tego zaproszenia do wiadomości pozostałym mieszkańcom.

Przewodniczący Rady poinformował, że pragnie przypomnieć, iż na dzień 20 grudnia br. na godzinę 17-stą została zaplanowana sesja, która będzie składać się z dwóch części: roboczej i oficjalnej.
Przewodniczący Rady poprosił Komisję Budżetu o zintensyfikowanie prac nad projektem budżetu.

Ad 11.
O godz. 23^{40} Przewodniczący Rady zamknął obrady XVIII Sesji Rady Miejskiej w Błoniu.

Protokółowała:
Beata Waluk

Przewodniczący Rady
/-/ Piotr Jakub Pniewski